

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 189 (8280)

BIAŁYSTOK — ŁÓŻA — SUWAŁKI, poniedziałek, 22 sierpnia 1977 r.

NAKLAD 131.898

A

Cena 1 zł

Szachinszach Iranu
i Cesarzowa Iranu
przybywają dziś z wizytą
oficjalną do Polski

Mohammad Reza Pahlavi urodził się 26 października 1919 roku w Teheranie. W latach 1925—1931 uczęszczał do szkoły kadetów w Teheranie. Studiował również w Szwajcarii. W 1936 roku ukończył akademię wojskową w Teheranie. W 1961 roku opublikował książkę pt. „W służbie Ojczyzny”.

Od początku lat sześćdziesiątych cesarz wprowadza politykę reform wewnętrznych, zmierzających do wyzdolnienia kraju z zacofania. Doprowadził do przejęcia przez rząd Iranu pełnej kontroli nad bogactwami naturalnymi kraju i wykorzystania dochodów ze sprzedaży ropy naftowej na rozwój społeczny i gospodarczy Iranu.

W 1966 r. Szachinszach Iranu złożył oficjalną wizytę w Polsce. Powrotnie odwiedził nasz kraj w 1970 roku, w drodze z Finlandii do Rumunii.

Posiada tytuł doktora honoris causa wielu uniwersytetów irańskich i zagranicznych.

Farah Pahlavi jest wychowanką szkoły francuskiej w Teheranie, następnie studiowała w Paryżu architekturę.

W 1967 roku jako pierwsza cesarzowa na tronie irańskim została koronowana i mianowana regentką. Jest matką czworga dzieci.

Cesarzowa prowadzi ożywioną działalność społeczną i kulturalną. Patronuje działalności wielu instytucji i organizacji społecznych w dziedzinie oświaty, kultury, ochrony zdrowia i dobroczynności. Jest inicjatorką licznych przedsięwzięć w życiu kulturalnym Iranu. Jest ośrodkową pielegnowania bogatych tradycji dziedzictwa kulturalnego Iranu.

Cesarzowa patronuje organizowanym w Iranie międzynarodowym imprezom kulturalnym, jak coroczny festiwal sztuki w Szirazie oraz międzynarodowy festiwal filmów dla dzieci i młodzieży.

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — HENRYKA JABŁOŃSKIEGO, wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL, Szachinszach Iranu — MOHAMMAD REZA PAHLAVI ARYAMEHR i Cesarzowa Iranu przybywają będą w dniach od 22 do 26 sierpnia br. z wizytą oficjalną w Polsce. Ich Cesarskim Mościom towarzyszyć będą wyśokie osobistości irańskie.

Jak już podkreślono w oficjalnym komunikacie, wizyta ta jest wyrazem przyjaznych stosunków, jakie istnieją między Polską i Cesarstwem Iranu. Zostało to ponownie potwierdzone podczas pobytu w Iranie i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, który 27 stycznia br. złożył krótką wizytę w Teheranie na zaproszenie Szachinszacha i przeprawił z nim rozmowy. Wymieniono poglądy na temat stosunków dwustronnych. I sekretarz KC PZPR i Szachinszach Iranu dali wyraz zadowoleniu z pomyślnego rozwoju polsko-irańskiego współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w ostatnich latach, osiągniętego dzięki współdziałaniu rządów obu krajów. Jednocześnie potwierdzono obopólne pragnienie dalszego rozwijania tej współpracy poprzez rozszerzenie wymiany handlowej, kooperację przemysłową i podejmowanie

wspólnych przedsięwzięć, by pełniej odpowiadało to rosnącemu potencjałowi Polski i Iranu. W toku rozmowy poruszono również niektóre ogólne problemy współpracy międzynarodowej.

W ciągu minionych lat miały miejsce wielokrotne, obustronne wizyty między szanownymi delegacjami naszych krajów. Ich Cesarskie Mości były poprzedzone w Polsce w 1966 r. — podczas wizyty oficjalnej, Szachinszach Iranu powrotnie odwiedził Polskę w 1970 r.

Polską łączą z Iranem przyjazne stosunki i pomyślnie rozwijająca się współpraca gospodarcza, kulturalna i naukowa. M. in. świadczy o tym dynamika wymiany handlowej, której wartość w br. będzie ok. 15-krotnie wyższa niż w 1970 r. Polską „wizytówką” w Iranie są zwłaszcza wyposażone przez nas kompletne obiekty przemysłowe. Należą do nich np. cukrownie, z których osma z kolei ma być od-

dana do użytku jeszcze jesienią br., a dziewięć znajduje się w toku realizacji, również przy walmym udziale projektów, dostaw i konsultacji technicznej specjalistów z PRL.

W Kermanszah zaopatrujemy w zestawy renowacyjnych urządzeń przedalnic, która ma być dalej rozbudowywana. W Tebriz uruchomiliśmy fabrykę sznurów i gwoździ. Współdziałamy w dziedzinie rozwoju irańskiej produkcji materiałów budowlanych. Inne możliwości tkwią w rozszerzeniu naszych dostaw inwestycyjnych, które obejmują obrabiarki, silniki i inne maszyny, także na takie działy, jak np. chemia, energetyka, przemysł stoczniowy czy przetwórstwo surowców rolnych, jak również w pogłębianiu współpracy w górnictwie węglowym i budowie chłodzi. W ostatnich latach Iran nabył

ciąg dalszy na str. 2

Irańska ropa
dla polskich
rafinerii

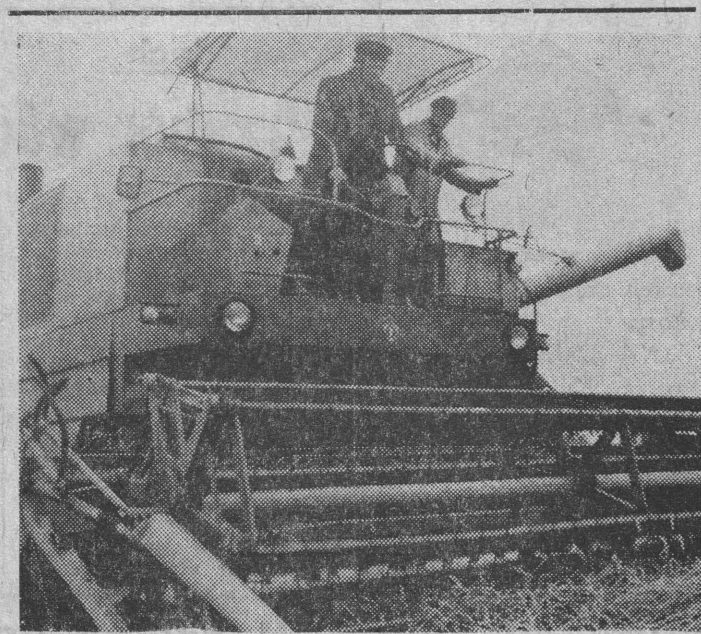
GDANSK (PAP) — W bieżącym roku zasoby surowcowe polskich rafinerii wzbogacone zostały poważną dostawą, ponad 350 tys. ton irańskiej ropy naftowej. Przywiozły ją w lipcu z bazy Kharz Island zbiornikowce Polskiej Żeglarki Morskiej „Czantorja” i „Sokolica”, a w sierpniu francuski tankowiec „Betelgeuse”. Ropę, po przetoczeniu z Portu Północnego w Gdańsku systemem portowych rurociągów smagazynowano w zbiornikach manipulacyjnych Centrali Produktów Naftowych i Gdańskich Zakładów Rafinacyjnych. Obecnie trafia ona sukcesywnie do instalacji przetwarzających ten surowiec na benzynę, oleje napędowe i smary.

Delegacja z Widina
przebywa
w woj. łomżyńskim

Na zaproszenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Łomży przebywa w województwie delegacja irańskiego Frontu Ojczyźnianego Ludowej Republiki Bułgarii z okręgu widińskiego i przewodniczącym OK — Borysem Toszewem.

Ziemia łomżyńska niezwykle serdecznie powitała gości. Ciepłe słowa i bukiety kwiatów przekazała oczekująca ich przyjazdu grupa działaczy FJN i ZSMP. Wojewódzki komitet FJN reprezentował jego przewodniczący, sekretarz KW PZPR w Łomży — Waldemar Szpaliński.

Okręg widiński i ziemia łomżyńska utrzymują ze sobą serdeczne kontakty. Widać — jeden z 28 okręgów — miasto liczące ponad 40 tysięcy mieszkańców w ciągu ostatnich 10 lat stał się ośrodkiem przemys-



Zbiór pszenicy w PGR Poręty Jabłoń (woj. łomżyński). Ze względu na utrudnioną pracę maszyn kombajnistów Zbigniewowi Sokółskiemu pomaga Jan Fronczyk.

Fot. K. Świdorski

Parlament Panamy
zatwierdził układ z USA

MEKSYK — Zgromadzenie Narodowe Przedstawicieli Ludowych Panamy (parlament) zatwierdziło w sobotę na nadzwyczajnym posiedzeniu niedawno wynegocjowane porozumienie panamsko-amerykańskie w sprawie przyszłości Kanału Panamskiego. Jak wiadomo, przewiduje ono przekazanie przez USA Panamie do roku 2000 kanału i jego rejonu, zmniejszenie liczby wojskowych baz amerykańskich na terytorium Panamy, zwiększenie udziału Panamy w dochodach z użytkowania Kanału Panamskiego.

Podziemna eksplozja
nuklearna w USA

WASZINGTON — Stany Zjednoczone dokonały w piątek

19 bm. na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada kolejnej próby w tym roku podziemnej eksplozji nuklearnej o sile od 20 do 150 kiloton tetrylu.

Huragan
nad Meksykiem

MEKSYK — Nad północno-zachodnim wybrzeżem Meksyku przeszedł potężny huragan „Doreen”, powodując znaczne straty materialne. Zniszczonych zostało wiele domów mieszkalnych i linii wysokiego napięcia. Zyskot wyrządził poważne szkody plantacjom mango i banana, deszcz rozmył wiele kilometrów dróg, 5 osób poniosło śmierć, a dziesiątki przepadły bez wieści.

Po sukcesie „Arktiki”

Depesza
gratulatoryjna
przywódców polskich

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz wystosowali do sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa i przewodniczą-

go Rady Ministrów ZSRR Aleksieja Kosygina depeszę w związku z dotarciem lodołamacza „Arktika” do Bieguna Północnego. W depeszy tej, w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów, narodu polskiego i w imieniu własnym, przywódcy polscy przekazali przywódcom radzieckim, załozce statku i tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego wspaniałego osiągnięcia naukowo-technicznego najserdeczniejsze gratulacje.

„To pierwsze w historii cywilizacji udane przedsięwzięcie, zorganizowane w jubileuszowym roku 60-lecia Wielkiego Października — głosi depesza — jest jeszcze jednym przejawem dynamicznego rozwoju gospodarki, nauki i techniki wielkiego Kraju Rad”.

słowo — rolniczym. Tutaj wybudowane znane w całej Bułgarii zakłady: gospodarstwo kombinat chemiczny, przemysł maszynowy im. G. Dymitrowa, aparatury telefonowej, zakład techniczny wyrobów komunalnych, kombinat produkcji gipsu i kombinat produkcji konserw. W tym okręgu produkuje się 70 proc. krajowych dostaw opon samochodowych.

Systematycznie wzrasta w tym okręgu produkcja rolna. Stąd pochodzi 3,8 proc. kukurydzy, 3,3 proc. pszenicy, 4,5 proc. pomidorów, 5,6 proc. winogron. Powstały też nowoczesne przedsiębiorstwa hodowlany trzody chlewnej, drobiu i inne.

O pobycie delegacji na ziemi łomżyńskiej będziemy informować naszych czytelników. (zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

(zp)

Szachinszach Iranu i Cesarzowa Iranu przybywają dziś z wizytą oficjalną do Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

sarję polskich statków. W kraju tym zarekomendowały się też polskie „Floty”, tabor kolejowy i artykuły rynkowe. Z Iranu sprowadzamy potrzebne nam materiały i surowce, jak np. ropę naftową, koncentraty cynku, azbest, skóry, bawełnę, drewno orzechowe, suszone owoce, dzianiny, obuwie, wyroby artystyczne, sprzęt gospodarstwa domowego i in. Na polskich szosach można spotkać autokary, które przetransportowały do Iranu partię kupiłyśmy w Iranie. Godną uwagę jest współpraca na morzu. Dalszym ożywieniem wielostronnych kontaktów ekonomicznych zajmuje się utworzony specjalnie międzyministerialny Komitet d/s Handlu Zagranicznego, którego sesje obradują na przemian w Warszawie i Teheranie. Odwzajemnie dążenie do rozszerzenia i pogłębienia kooperacji i obrotów towarowych we wszystkich dziedzinach, w których nie wyzerpaliliśmy możliwości obrotu naszych krajów, dysponujących — z uwagi na swe potencjały ekonomiczne — bogatymi jeszcze ofertami. Coraz częściej wymiana odbywa się w ramach umów wieloletnich.

„New York Times” o problemie bliskowschodnim

NOWY JORK (PAP) — „New York Times”, powołując się na młodego źródła, podał w niedzielę, że Syria, Egipt i Jordania poinformowały Stany Zjednoczone, iż byłyby gotowe podpisać układy pokojowe z Izraelem w ramach globalnego uregulowania problemu bliskowschodniego. Według dziennika nowojorskiego, stanowiska wymienionych państw arabskich w tej sprawie zostały zakomunikowane sekretarzowi Stanu USA Cyrusowi Vance'owi w czasie jego ostatniej podróży po krajach Bliskiego Wschodu.

Nawiązując do problemu udziału delegacji palestyńskiej w planowanej konferencji pokojowej w Genewie, „New York Times” pisze, iż Vance przedstawił kilka propozycji w tej sprawie przywódcom arabskim. Jednakże jak dotąd nie przyniosły one powodzenia. Sekretarz Stanu USA sugerował, aby Palestyńczycy stanowili część delegacji jordańskiej bądź też zostali włączeni do wspólnej delegacji państw arabskich, zamieszkałych w konflikt z Izraelem. Gazeta twierdzi, iż Izrael byłby skłonny zgodzić się na pierwsze rozwiązanie, ale pod warunkiem, iż delegacja palestyńska nie należałaby do OWP.

Departament Stanu USA odmówił ustosunkowania się do informacji „New York Timesa”.

W Etiopii ogłoszono powszechną mobilizację

Ciąg dalszy ze str. 1

Plk. Mengistu zwrócił również uwagę na pogarszającą się sytuację w Erytrei, przyznając po raz pierwszy, że wojska etiopskie utrzymują kontrolę nad miastami Uakka, Karora i Keren. Zwrócił on uwagę, że ruchy secesjonistyczne, dążące do oderwania Erytrei od Etiopii, są dowodzone przez to samo centrum koordynacyjne, które kieruje również inwazją na Ogaden. Nie ujawnił on jednakże gdzie to centrum się znajduje.

Dalsze echa ucieczki Kapplera

RZYM (PAP) — Sekretarz Włoskiej Partii Socjaldemokratycznej (PSDI), Pier Luigi Romita, w liście skierowanym do przewodniczącego Międzynarodówki Socjalistycznej, przewodniczącego SPD i byłego kanclerza Republiki Federalnej Niemiec, Willy Brandta, stwierdził, że afery związane z ucieczką byłego szefa obersterbankfuhrera Herberta Kapplera godzi we wszystkie wolne państwa, toteż nie mogą one milczeć. Romita domaga się, aby afera zajęła się Międzynarodówka Socjalistyczna.

We Włoszech trwa akcja protestacyjna, której uczestnicy domagają się wydania wiadom włoskim zbiegłym do Republiki Federalnej zbrodniarza wojennego. Wiece protestacyjne odbyły się w Brescii, Rawennie, Wenecji, Parmie i wielu innych miastach. Wydarzenia zbrodniarstwa wojennego domagali się uczestnicy demonstracji pod pomnikiem ku czci ofiar byłego obozu koncentracyjnego w San Sabba di Risiera, miejscowości położonej w pobliżu Triestu. Dwa największe dzienniki włoskie, mediolański „Corrie-

czego, którego sesje obradują na przemian w Warszawie i Teheranie. Odwzajemnie dążenie do rozszerzenia i pogłębienia kooperacji i obrotów towarowych we wszystkich dziedzinach, w których nie wyzerpaliliśmy możliwości obrotu naszych krajów, dysponujących — z uwagi na swe potencjały ekonomiczne — bogatymi jeszcze ofertami. Coraz częściej wymiana odbywa się w ramach umów wieloletnich.

W sferze polityki międzynarodowej polsko-irański stosunki mogą stanowić przykład konstruktywnego podejścia do zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach. Mamy zbieżne stanowisko wobec tak wężowych kwestii współczesności, jak poparcie dla procesów odprężenia, zapobieganie napięciom, regulowanie konfliktów w ogniskach zapalnych, pełna likwidacja kolonializmu we wszystkich jego formach, uregulowanie relacji wzajemnych szacunku w stosunkach między narodami oraz rozwój równoprawnej, wzajemnie korzystnej współpracy ekonomicznej.

Wież polsko-irański sięgają swymi korzeniami odległej stuleci. Te piękne karty historii przypominają przed kilkoma laty, gdy odbywały się w obecności wystawianych Polski — uroczystości 2500-lecia założenia Cesarstwa Perskiego (1971 r.) i gdy wspólnie obchodziliśmy jubileusz, którego precedens niełatwo znaleźć w dziejach innych państw — 500 rocznicę nawi-

zania polsko-irańskich kontaktów dyplomatycznych (1974 r.). Polaków zawsze interesował Iran, czego dowodem są zapisy w naszych najstarszych kronikach, a następnie studia dzieł luminarzy myśli perskiej w polskich środowiskach naukowych. Przez wszystkie epoki dochodziło do bezpośrednich działań politycznych, handlowych i kulturalnych. Królów polscy i szachów perscy słałi nawzajem legacje i misje dyplomatyczne, snuli plany współdziałania w imię nadzędnych interesów obydwu państw, deklarowali przyzmiere, honorowali się darami. Przenikały wpływy artystyczne i naukowe, z gro-

na Polaków wywoływały się znakomite irańskie. Po katastrofie Rzeczypospolitej Persja nigdy nie zaakceptowała jej rozbioru i była czestokroć przystanią dla polskich tułaczy. Kontynuację wieloletnich tradycji stanowił podpisany w 1927 r. — a więc pół wieku temu — traktat przyjaźni między naszymi krajami. Podczas II wojny światowej Polacy znaleźli ponownie serdeczną gościnę w Iranie, a w 1945 r. Iran jako jeden z pierwszych uznał nasz Rząd Jędnosci Narodowej.

Dzisiaj — tak jak i przed laty — zacieśnieniu więzi i zrozumieniu między naszymi narodami służy rozległy przepływ dóbr kultury duchowej. Dalszym ciałem ogromnego dorobku na tym polu są mnóstwo się przekłady z literatury, pokazy dzieł sztuki plastycznej i filmowej, spektakle i koncerty, badania naukowe.

ZBIGNIEW SUCHAR

„Kamaz” z ZSRR dla Polski

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Michał Skalek, pisze:

Jednym z przykładów wszechstronnej współpracy gospodarczej między Polską a Związkiem Radzieckim jest kooperacja obu bratnich krajów w dziedzinie przemysłu motoryzacyjnego. W zamian za dostarczanie do ZSRR układów hamulcowych otrzymamy w bieżącym roku od naszego partnera 900 nowoczesnych samochodów ciężarowych „Kamaz”, o dużej ładowności. Pierwsza partia wozów przeznaczonych dla Polski przygotowana już została do wysyłki.

Ciężarówki te pochodzą z wielkich zakładów samochodowych, zbudowanych niedawno w Nabieżnych Czelanach nad Kama, w Tatarskiej ASRR. Ich seryjną produkcję rozpoczęła się kilka miesięcy temu. W bieżącym roku fabryka zmontuje około 20 tysięcy „Kamazów”. Po osiągnięciu pełnej zdolności zakłady będą wytwarzać rocznie 150 tysięcy ciężarówek w różnych wersjach oraz 250 tysięcy silników.

Trudna batalia o chleb

Ciąg dalszy ze str. 1

wego gospodarstwa rolnego w Podgórzu koło Łomży. W akcji „Każdy kłós na wagę złota” uczestniczyło około 570 osób. Najliczniej pracowała młodzież w gminach Grajewo i Zambrow.

Mimo licznych trudności rzepak sprzątnięto w całości, a w koszeniu i sprzążce zbóż przekroczono półme-

Powszechne uznanie na świecie dla wyczynu „Arktiki”

MOSKWA (PAP) — Osiągnięcie przez załogę lodolamacza atomowego „ARKTIKA” Bieguna Północnego zostało uznane powszechnie za nowy wielki sukces radzieckiej nauki i techniki oraz marynary i pracowników przemysłu okrętowego. Wiadomość o tym wydarzeniu wywołała ogromne zainteresowanie wśród społeczeństwa Kraju Rad i bliskawicznie obiegła cały świat, budząc powszechne uznanie dla uczestników wyprawy oraz podziw dla twórców i budowniczych statku.

Leonid Breżniew przesłał załozce lodolamacza serdeczne gratulacje z okazji osiągnięcia sukcesu podkreślając doniosłe znaczenie naukowe i gospodarcze ekspedycji, która spełnia marzenia rosyjskich i radzieckich badaczy Arktyki oraz oświetla jubileuszowe obchody 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Wszystkie dzienniki radzieckie doniosły na pierwszych stronach o pomyślnym rezultacie ekspedycji, zamieszczając, jak np. „Prawda” i „Komsomolskaja Prawda” obszernie korespondencje specjalnych wysłanników prosto z pokładu statku.

Obszerne komentarze zamieściły również agencje zachodnie. Associated Press podkreśla, że „Arktika” osiągnęła Bieguna Północnego pokonując po drodze pokrywę lodową o grubości dochodzącej niejednokrotnie do 3,5 metra. Agencja przypomina, że ZSRR ma największą na świecie flotę lodolamaczy, w tym kilka o napędzie atomowym, która zapewnia przez cały rok ciągłość komunikacji drogą wodną, biegnącą z Murmańska aż do Półwyspu Czukockiego.

Ekspersi zachodni stwierdzają, że pełny sukces nawigatorów „Arktiki”, dzięki którym bezbłędnie wytyczono drogę do bieguna oraz powodzenie technicznej strony eksperymentu były ogromnym

te k. zwieziono blisko 80 proc. zaorano 60 tys. ha ściernisk, a na 5 tys. ha wykonano orki przedsiwne.

Do punktów rozpoczęto dostawy ziarna na planowe odnowienie. Są to partie pochodzące z rezerwu roku ubiegłego. Kwalifikaty z tegorocznych zbiorów oczekują na świadectwa Stacji Oceny Nasienn. Zboża te w najbliższych dniach powinny znaleźć się w plantatorach. (zp)

Suwałki

Pod hasłem szerokiej społecznej mobilizacji przebiegała w woj. suwalskim zbiwa w ostatnią sobotę i niedzielę. Na apel RW FSZMP z pomocą zniwiarzom popiepszyli w wielu miejscowościach młodzież ZSMP, ZHP, OHP oraz uczestnicy obozów młodzieżowych.

W niedzielę do pomocy w pracach zbitych w państwowych gospodarstwach spółdzielniach KR oraz na polach rolników indywidualnych stanęło ok. 3 tys. członków ZSMP (tyle samo pracowało w sobotnie popołudnie). Młodzież, jak młodzi, ułożyli sobie na tę okazję bardzo mobilizujące i wdzownie brzmiące rymowane hasło: „Każdy kłós na wagę złota, co nam deszcz, co nam słońce, kiedy pilna jest robota”.

Oto kilka przykładów z sobotniej i niedzielnej akcji młodzieży. Około 100-osobowa

Po opadach Przybór wód w rzekach

WARSZAWA (PAP) — Opady, które w końcu ubiegłego tygodnia wystąpiły niemal nad całym krajem — w niedzielę, 21 bm. utrzymywały się nadal w zachodnich województwach oraz w niektórych rejonach południowo-wschodnich. Deszcz nie był tak intensywny jak w okresie poprzedzającym powódź na południowym zachodzie Polski, ale spowodowały wezbranie dopływów Odry i Wisły w górnym ich biegu, a także przybór wód w niektórych niższych rzekach. Na Odrze uformowała się

Fałszywy obraz III Rzeszy nadal pokutuje Co uczniowie zachodni Niemiecy wiedzą o Hitlerze

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Jan Prejzner, pisze:

Jakkolwiek już poprzednio wykrywane ankiety wśród uczniów szkół w RFN potwierdziły niewiedzę młodzieży RFN o Hitlerze, prawdziwy obraz ukazujący dopiero wypracowania ponad 3 tys. uczniów, zebrane przez peda-

goga w Kilonii Dietera Bossmanna. Jesienią bież. roku ukaza się one w wydawnictwie książkowym pt. „Co słyszałem (am) o Hitlerze...” — wyjątki z 3.042 wypracowań z wszystkich rodzajów szkół w RFN”.

Jedną z 16-letnich uczennic szkół zawodowych, na pytanie co wie o Hitlerze, odpowiedziała — niestety, nie — Nieznanym i ignorancją jej rówieśniczek i rówieśników jest reguła. „Sam doświadczył do władzy i nagle wypłynął” — pisał jeden z uczniów. Hitler prowadził wojnę 30-letnią, pierwszą, drugą i trzecią wojnę światową. Na początku wszystko szło dobrze, ale potem nie wiedział jak sobie poradzić i zwirował” — oto inny cytat z wypracowania. Niektórzy uczniowie twierdzą, że młodzież RFN nie ma pojęcia nie tylko o zbrodniach ery hitlerowskiej, ale o nowożytnej historii Niemiec. Jeden z uczniów np. napisał, że Adolf Hitler był w partii nazistowskiej (NPD), a jego zastępcą był Bismarck.

Jednakże, dopiero dokładniejsze badania pozwolą stwierdzić, czy znalezione wśród nich, na których znajdował się legendarny skarb.

„krokiem naprzód w kierunku otwarcia regionu Arktyki dla żeglugi.

Agencja Reutersa zwraca szczególną uwagę na obszerny zakres przeprowadzonych w czasie wyprawy badań naukowych, a w szczególności pomiarów pokryw lodowej i temperatury wód. Agencja dodaje, że wyprawa dostarczyła również wielu wartościowych informacji mogących przyczynić się do rozwoju technologii pokonywania przeszkód lodowych.

Podróż radzieckiego lodolamacza „Arktika” obserwowana jest z ogromną uwagą w USA, a miejscowa prasa poświęca jej bardzo wiele miejsc i komentarzy.

Jak stwierdzają obserwatorzy amerykańscy rejs „Arktiki” jest kolejnym potwierdzeniem, że badania arktyczne stoją w Związku Radzieckim na najwyższym światowym poziomie i mają praktyczne znaczenie tak dla Związku Radzieckiego, jak i wszystkich krajów zainteresowanych żeglugą i wykorzystaniem tego rejonu dla celów przemysłowo-handlowych. Podkreśla się również znaczenie przeprowadzonych badań dla krajów położonych przy rejonach arktycznych, głównie Kanady i Stanów Zjednoczonych.

DAMASZEK — Agencja France Presse donosi z Damasku, że władze syryjskie powiadomiły oficjalnie Światową Organizację Zdrowia o przypadkach cholery w Syrii.

Ofiary trzęsienia ziemi

TOKIO (PAP) — Władze indonezyjskie podały w niedzielę, że w wyniku trzęsienia ziemi, które miało miejsce w niedzielę, 20 bm. w prowincji Jawa Środkowa, zginęło 100 osób. Większość z nich zginęła śmiercią nagłą, w wyniku trzęsienia, które miało miejsce w godzinach porannych. W wyniku trzęsienia zginęło 100 osób. Większość z nich zginęła śmiercią nagłą, w wyniku trzęsienia, które miało miejsce w godzinach porannych.

Rząd indonezyjski rozpocząłcję przesyłania żywności i innych artykułów pierwszej potrzeby do rejonów dotkniętych przez kataklizm, a zwłaszcza na wyspy Sumba i Sumbawa. Trwa akcja poszukiwania zwłok dalszych ofiar, w której uczestniczą żołnierze i miejscowa ludność.

Trwają przygotowania do sopockiego festiwalu

GDANSK (PAP) — W Sopocie ruszyły pełną parą przygotowania do inauguracji 24 bm. XVII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki, który będzie po raz pierwszy imprezą Interwizji.

Miasto zdobia symbole festiwalu — słowiki w mikrofonowej siatce, Opera Leśna została już udekorowana, na scenie trwają próby orkiestry i zespołów akompaniujących.

XI Zjazd KP Chin Nowe władze partii

PEKIN (PAP) — Korespondent PAP, Ludwik Mysak, pisze:

W sobotę wieczorem podano w Pekinie do wiadomości, że w dniach 12-18 sierpnia obradował XI Zjazd KPCh, z udziałem 1510 delegatów reprezentujących ponad 35 milionów członków partii. Referat polityczny wygłosił przewodniczący Hua Kuo-feng. Oświadczył on, że rozbicie czteroosobowej bandy oznacza zwycięskie zakończenie trwającej od 11 lat rewolucji kulturalnej. Mówił też o potrzebie stabilizacji i jednolitości, ale jednocześnie zapowiedział kontynuowanie ostrej walki klasowej. W dziedzinie polityki zagranicznej Hua stwierdził, że nadal prowadzony będzie dotychczasowy kurs antyimperialistyczny i podtrzymał atakowaną ostatnio przez Albanię teorię o trzech światach.

Końcowe przemówienie wygłosił Teng Siao-ping, przywrócy w lipcu na stanowisko wiceprzewodniczącego partii. Stwierdził on, iż obecny Zjazd oznacza się tym, że wiernie realizował linię Mao Tse-tunga.

Zjazd powołał nowy Komitet Centralny, złożony z 201 członków i 132 zastępców oraz postanowił, że w odpowiednim czasie zostanie zwołana sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia.

Znów wypadki

W Bieleku Podlaskim na ul. Brankiej, Stanisław L. z Warszawy, kierując samochodem „warszaw”, nie zachował należytej ostrożności przy mijaniu i otworzył koło samochodu „star”, a samochód został uszkodzony na około 70 tys. złotych.

Na skrzyżowaniu ul. Noworolnickiej z Białymostką, Bogdan, Józef P. motocyklem potrącił Celinę K. z Białegostoku, która została na jezdni przy czerwonym świetle. U pieszki stwierdzono złamanie kości i wstrząs mózgu (została ona przewieziona do szpitala). (m)

W SKROCIE

WASZYNGTON — Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył, że rząd amerykański zwrócił się ponownie do władz RPA z pytaniem, czy nie zamierza przeprowadzić próbnego eksperymentu. Jednocześnie władze w Pretorii, że taka próba „możeby spowodować bardzo poważne konsekwencje”.

RZYM — Nieznani sprawcy zamordowali w sobotę w Palermo pułkownika karabinierów Giuseppe Russo, który przez 10 lat był jednym z kierujących walczącej przeciw mafii. Od roku 1969 dowodził on wydziałem śledczym w tym mieście, prowadząc m. in. dochodzenie w sprawie zabójstwa prokuratora Pietro Scaglione w roku 1971.

LONDYN — Trw. tymczasowo skróty w porożeniu Armii Republikańskiej (IRA) dysponuje nową bronią, którą można nazwać „skracaczem”. Ekspert dla materiałów wybuchowych armii brytyjskiej stacjonującej w Irlandii Północnej, kapitan Derek Patrick wyjaśnia, iż taka bomba może wybuchnąć w dwa — trzy lata po podłożeniu w danym miejscu. Zapalnik bomby jest podłączony do elektrycznego zegara, który można kupić w specjalistycznych sklepach.

KAIR — Jak poinformował sekretarz Ligi Arabów, prezydent Gouled Aptidon, powiadomił Ligę specjalnym pismem, że oficjalnym wyzniciem, w jego państwie, będzie język arabski. Prezydent Aptidon zapewnił również, że Republika Dżibuti będzie w pełni przestrzegać zasad Karty Język Arabskiej i wszelkich postanowień tej organizacji.

LONDYN — Szefem brygady ds. walki z narkodrogami komendy głównej policji w Londynie mianowano panią Daphne Skillern. Pracuje ona w policji od 1949 r. Zgromadził popieranie to stanowisko Alfred Moody, został w tym roku skazany na karę więzienia za branie łapówek od jednego z producentów wydawnictw pornograficznych z londyńskiej dzielnicy rozrywkowej Soho.

DAMASZEK — Agencja France Presse donosi z Damasku, że władze syryjskie powiadomiły oficjalnie Światową Organizację Zdrowia o przypadkach cholery w Syrii.

Ofiary trzęsienia ziemi

TOKIO (PAP) — Władze indonezyjskie podały w niedzielę, że w wyniku trzęsienia ziemi, które miało miejsce w niedzielę, 20 bm. w prowincji Jawa Środkowa, zginęło 100 osób. Większość z nich zginęła śmiercią nagłą, w wyniku trzęsienia, które miało miejsce w godzinach porannych. W wyniku trzęsienia zginęło 100 osób. Większość z nich zginęła śmiercią nagłą, w wyniku trzęsienia, które miało miejsce w godzinach porannych.

Rząd indonezyjski rozpocząłcję przesyłania żywności i innych artykułów pierwszej potrzeby do rejonów dotkniętych przez kataklizm, a zwłaszcza na wyspy Sumba i Sumbawa. Trwa akcja poszukiwania zwłok dalszych ofiar, w której uczestniczą żołnierze i miejscowa ludność.



Badanie Jowisza i Saturna Podróż „Voyagera II”

Ciąg dalszy ze str. 1

NOWY JORK (PAP) — W sobotę wystartowała z Przylądka Canaveral sonda kosmiczna „Voyager II”, której zadaniem będzie zbadanie najbliższych sędzi rejonów przestrzeni kosmicznej w systemie słonecznym. Jak podaje Agencja Reutersa sonda waży 2,085 kg, a do jej wystrzelenia użyto rakiet typu „Titan - Centaur”. Na 1 września planuje się wystrzelenie bliźniaczej sondy „Voyager I”, która będzie

zmierzala do celu podróży krótszą drogą.

Celem są planety Jowisz i Saturn. Naukowcy spodziewają się, że „Voyager II” będzie działał w przestrzeni kosmicznej od 4 do 12 lat i być może zdoła nawet ok. roku 1986 zbliżyć się do planety Uran, a w trzy lata później — do Neptuna. Na program badań zakłada również obserwację 13 znanych satelitów Jowisza, w tym Tytana, największego spośród wszystkich księżyców w systemie słonecznym, na którym — jak przypuszczają naukowcy, mogą istnieć pewne prymitywne formy życia.

Sonda „Voyager II” jest wyposażona we własne źródło energii atomowej, które zasila 8 zamontowanych na pokładzie komputerów, sterujących całym pojazdem oraz 11 zespołów aparatury badawczej.

Na pokładzie „Voyagera II” znajdują się informacje o życiu na Ziemi, w przewidywaniu, że sonda może znaleźć się w zasięgu jakiejś cywilizacji stworzonej przez istoty rozumne.

Na tropach skarbu napoleońskiego

KAIR (PAP) — W Zatoce Abukir, w odległości około 20 km na północny wschód od Aleksandrii ekipa pletnowców francuskich i egipskich odkryła na głębokości 10 metrów cztery wraki złożeń okrętów wojennych, które prawdopodobnie należały do floty napoleońskiej zatopionej w 1798 roku przez okręty brytyjskie admirała Nelsona. Jak pisze egipski dziennik „Al-Ahram” — historycy, którzy dokonali ekspedycji z łodzi, które znalazły na jednym z wraków nie wykuszają, że jest to okręt dowódcy floty

W tegorocznych zniwach często idą w ruch kosy.

NA ZDJĘCIU: Zyg-munt Kulesza z żoną Lucyną ze wsi Brajczewo przy koszeniu ousa.

Fot. K. Świdarski

Fałszywy obraz III Rzeszy nadal pokutuje Co uczniowie zachodni Niemiecy wiedzą o Hitlerze

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Jan Prejzner, pisze:

Jakkolwiek już poprzednio wykrywane ankiety wśród uczniów szkół w RFN potwierdziły niewiedzę młodzieży RFN o Hitlerze, prawdziwy obraz ukazujący dopiero wypracowania ponad 3 tys. uczniów, zebrane przez peda-

goga w Kilonii Dietera Bossmanna. Jesienią bież. roku ukaza się one w wydawnictwie książkowym pt. „Co słyszałem (am) o Hitlerze...” — wyjątki z 3.042 wypracowań z wszystkich rodzajów szkół w RFN”.

Jedną z 16-letnich uczennic szkół zawodowych, na pytanie co wie o Hitlerze, odpowiedziała — niestety, nie — Nieznanym i ignorancją jej rówieśniczek i rówieśników jest reguła. „Sam doświadczył do władzy i nagle wypłynął” — pisał jeden z uczniów. Hitler prowadził wojnę 30-letnią, pierwszą, drugą i trzecią wojnę światową. Na początku wszystko szło dobrze, ale potem nie wiedział jak sobie poradzić i zwirował” — oto inny cytat z wypracowania. Niektórzy uczniowie twierdzą, że młodzież RFN nie ma pojęcia nie tylko o zbrodniach ery hitlerowskiej, ale o nowożytnej historii Niemiec. Jeden z uczniów np. napisał, że Adolf Hitler był w partii nazistowskiej (NPD), a jego zastępcą był Bismarck.

Jednakże, dopiero dokładniejsze badania pozwolą stwierdzić, czy znalezione wśród nich, na których znajdował się legendarny skarb.

nia Przedstawicieli Ludowych (parlamentu CHRL).

W Pekinie podano oficjalnie do wiadomości, że w piątek, 19 bm. odbyło się pierwsze Plenum KC KPCh po zakończeniu XI Zjazdu. Na Plenum było wybrano nowe władze KPCh. Przewodniczącym Komitetu Centralnego został Hua Kuo-feng, a wiceprzewodniczącymi: Je Cien-feng, Teng Siao-ping, Li Sien-nien i Wang Tung-sing. Wyżej wymienieni tworzą 5-osobowy stały Komitet Biura Politycznego KC KPCh.

Plenum wybrało również Biuro Polityczne w składzie 23 członków i 3 zastępców członków.

Palenie szkodzi kobietom

WASZYNGTON (PAP) — Amerykańskie czasopiśmie medyczne „The Tribune” ogłosiło wyniki badań, jakie przeprowadzono dla ustalenia wpływu nikotyny na organizm kobiet. Testowi poddały 25 tys. kobiet w wieku 44-55 lata. Naukowcy stwierdzili, że palenie papierosów przyspiesza starzenie się organizmu kobiety. Z danych wynika, że palące kobiety, nawet w młodym wieku, szybciej osiągały okres klimakterium.

Latająca altanka

LONDYN (PAP) — Mieszkanka Nowej Południowej Walii w Australii 27-letnia pani Clark, jadąc samochodem uderzyła nagle w altankę ogrodową, która nie wiedzieć czemu znalazła się na drodze. Do kolizji doszło na głównej ulicy miasteczka Nowra. Sprawcą wypadku był przez tamtejszych mieszkańców Willy-Willy, który potężnym podmuchem przeniósł altankę z polskiego ogrodu i rzucił ją na samochód pani Clark. Nie odniosła ona żadnych obrażeń. „Takie rzeczy” raczej nie spadają z nieba” powiedział do wypadku.

Witaj szkoło!

4.200 tys. uczniów rozpoczyna dziś nowy rok szkolny. Za kilka dni do ich grona dołączy jeszcze przeszło 2 mln młodzieży uczęszczającej do szkół średnich i zasadniczych. Trzeba dobrze wysilić wyobraźnię, aby zdać sobie sprawę, czym jest naprawę ta armia licząca ponad 6.250.000 młodych ludzi. Ogromne to obciążenie dla budżetu państwa, ale także olbrzymi zarazem majątek. Bo to wielkie przeświadczenie, że jest komu przekazać dorobek pokoleń i żywić pewność, że dorobek ten zostanie zwielokrotniony.

To przeświadczenie czerpiemy nie tylko z faktu posiadania wielomilionowej reszki następców. Obok mniejszych są przecież na świecie narody o wiele liczniejsze niż nasz. I dla nich także dzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego jest swego rodzaju świętem. Różnica polega jednak na tym, że w przeciwieństwie do Polski, w wielu krajach światowej nastroju mając cień niepewności i obawy. Nie tej obawy, jaką i u nas żywi każda matka, wyprawiając po raz pierwszy swoje dziecko "między ludzi". W takich krajach jak USA, RFN, Włochy, Francja, Wielka Brytania i wiele innych niepokój rodziców ma inne podłoża.

Posyłając dziecko do szkoły rodzice wiedzą, że nie mając cienia niepewności i obawy. Nie tej obawy, jaką i u nas żywi każda matka, wyprawiając po raz pierwszy swoje dziecko "między ludzi". W takich krajach jak USA, RFN, Włochy, Francja, Wielka Brytania i wiele innych niepokój rodziców ma inne podłoża.

Kształcenie dla teraźniejszości i przyszłości

dzice jednak wiedzą, że nie mówią też całej prawdy, bo jako bezrobotny rejestrowany jest tylko ten, kto ma pracę i utracił ją, wskutek czego przysługuje mu prawo do okresowego zasiłku. A dla absolwentów szkół różnych typów daremnie ucieka się o jakąkolwiek pracę? Tego źródła statystyczne nie podają, ale rodzice o tym wiedzą, bo ci młodzi fachowcy nie mający zatrudnienia ani nadziei na rychłe otrzymanie — to przecież dzieci ich krewnych, sąsiadów, znajomych. Trudno im się dziwić, że mając taki przykład przed oczami, drżą z niepokojem o przyszłość własnych dzieci, zastanawiając się nad celowością ich kształcenia.

Brak perspektyw — to tylko jedno ze źródeł niepokojów. W USA matki — obywatelki białe czy czarne — wysyłając co dzień dziecko do szkoły, a zwłaszcza w dniu inauguracji nowego ro-

ku, z drżeniem myśla, w jakim stanie ono wróci. Rząd USA postanowił w tym roku nie badać, w jaki sposób realizowana jest zasada de-segregacji rasowej w szkołach. Oficjalnie mówi się o oszczędnościach, jakie dzięki temu będzie miał resort oświaty. Ale wszyscy wiedzą, o co naprawdę chodzi: idea de-segregacji ponosi fiasko. Upór przytrzymywania rasowej segregacji okazał się zbyt silny. Większość szkół — to placówki dla białych lub dla czarnych. Tak jest w samym Waszyngtonie i we wszystkich większych miastach. System segregacji rasowej jest

cie, ale takich paradoksów było znacznie więcej. Mielimy rzekomo nadprodukcję żywności i martwiono się, gdzie ją sprzedać, ale ogromna większość ludności była niedożywiona, a dla mieszkańców wsi przedmiotem zysku stał się niekiedy tuż po Wielkanocy. Przemysł włókienniczy miał systematycznie nadprodukcję, dlatego fabryki pracowały na zwolnionych obrótach lub były w ogóle zamknięte, ale jednocześnie "nicowanie" i "donasanie" ubrań było czymś tak zwyczajnym, jak dziś kupowanie i szycie nowych. Takich paradoksów

naszego szkolnictwa wynikały ze złej woli władz, z polityką podziału uczniów na dzieci miejskie i wiejskie, robotnicze i inteligentne. Przyczyną jest — co tu ukrywać — niedostateczna zamożność społeczeństwa straciła spowodowanymi przez ostatnią wojnę. Jeśli mimo to mamy szkoły bardziej przestronne i lepiej wyposażone niż kraje o wiele od nas bogatsze, to dlatego że w nauce upatrujemy szansę wywyższenia naszego kraju na jeszcze wyższy poziom.

Miałabym się również z prawdą twierdząc, że nasz obecny system szkolny jest doskonały lub do doskonałości zbliżony. Tak nie jest. Ale właśnie dlatego przeprowadzamy reformę oświaty, a raczej reformę całego systemu; nie chodzi bowiem tylko o to, aby każdemu obywatelowi naszego kraju dać minimalne wykształcenie na poziomie szkoły średniej, ale także o wdrożenie kształcenia permanentnego, obejmującego swym zasięgiem wszystkich obywateli łącznie z posiadaczami uniwersyteckich dyplomów. Czy ten system będzie już doskonały? Z pewnością nie. Będzie jednak najdoskonalszy z tych, jakie obecnie funkcjonują na świecie.

Wdrożenie tego systemu pochłonie olbrzymie sumy: na szkoły i ich wyposażenie, na kształcenie nauczycieli i mieszkania dla nich, na środki lokomocji niezbędne do dowozu uczniów, internatów, świetlic oraz stołówek. Będzie to olbrzymi wysiłek. Musimy jednak podjąć go, aby pokolenie, które dziś rozpoczyna nowy rok szkolny otrzymało realną szansę spełnienia tych wszystkich nadziei, jakie w nim pokładamy. Mówiąc inaczej chodzi o to, aby nasz naród zajął taką pozycję w świecie, na jaką zasługuje i jaką może mu zapewnić ustroj, jaki sobie świadomie wybrał.

RYSZARD KRAŚKO

* Rozwija się współpraca zakładów przemysłowych woj. kieleckiego i radomskiego z placówkami naukowymi. Faworyzują udział mają warszawscy, łódzcy, kieleccy i radomscy naukowcy w rozwijaniu produkcji samochodów ciężarowych "Star-200" wyposażonych w silniki polskiej konstrukcji o mocy 150 KM.

* Ogród Botaniczny Uniwersytetu Marii Skłodowskiej - Curie utworzony w 1964 r. zajmuje obszar 25 ha. Rośnie tu ponad 5 tys. gatunków roślin, w tym wiele bardzo rzadkich odmian pochodzących m. in. z niedostępnych rejonów Azji Środkowej. Intensywnie rozwija się arboretum — w którym rośnie już około 600 gatunków drzew i krzewów.

* Rozpoczęto przygotowania do budowy na peryferiach Warszawy napowietrznego rurociągu ciepłowniczego. Doprowadzi on ciep-

Z KRAJU

łą wodę i parę do rozbudowywujących się Zakładów Mechanicznych "Ursus". Rurociąg poprowadzony zostanie na wysokości półtora metra nad ziemią na specjalnych podporach.

* Woj. suwalskie można nazwać wodnym potężnym. Znajduje się tu ponad 800 jezior o powierzchni 72,6 tys. ha i ok. 1600 km rzek i kanałów. Suwalskie wody będące atrakcją dla turystów są zagrożone przez zanieczyszczenia. Obecnie 37 jezior oraz częściowo niektóre rzeki jak Czarna Hańcza, Rospuda, Biebrza są zanieczyszczone ściekami. W najbliższych latach sytuacja ulegnie poprawie. Suwalki, Elk i Augustów otrzymają nowoczesne oczyszczalnie. Podobne obiekty powstaną w Piszku, Giżycku, Goldapi, Olecku i Węgorzewie.

* Młodzi racjonalizatorzy z Jasła — laureaci I nagrody w tegorocznym Turnieju Młodych Mistrzów Techniki skonstruowali petardę ratowniczą. Petarda takie stosuje się w razie awarii jednostki pływającej lub w przypadku konieczności wezwania pomocy. Huk petardy słyszany jest w odległości do 4 mil morskich.

* Urząd Wojewódzki w Szczecinie zlecił przedsiębiorstwu Geodezyjno-Kartograficznemu wykonanie dokumentacji fotograficznej rozchodzenia się w delcie Odry ciepłych wód z elektrowni Dolna Odra. Będą to zdjęcia lotnicze wykonywane różnymi metodami m. in. w podczerwieni i ultrafiolecie. Dzięki temu będzie można określić rozkład temperatur wody w Odrze. Badania te mają na celu określenie wpływu ciepłych ścieków na przemiany chemiczne i biologiczne Odry. (PAP)



Dobre wyniki w pracy ma zespół kierowany przez Irenę Omilian.

Z zagranicy

Telegramy z ZSRR

KADRY DLA ROLNICTWA

Blisko 60 tys. osób przyjętych zostanie w br. na pierwszy rok studiów w uczelniach rolniczych ZSRR. Obecnie kadry specjalistów dla rolnictwa przygotowuje 100 akademii rolniczych, a ponadto jednoście spośród nich zorganizowało filie.

Dziewczęta i chłopcy zdobywają wyższe wykształcenie w 28 podstawowych specjalnościach na wydziałach: agronomii, weterynarii, hydromelioracji, elektryfikacji i mechanizacji rolnictwa. W tym roku znacznie zwiększono limity przyjęcia na te kierunki, jak również na inżynierskie ze specjalnościami — automatyzacja hodowli, drobnarstwo, gospodarstwa szklarniowe.

BADANIA MORZA CZARNEGO

Nad brzegiem Morza Czarnego na Krymie powstaje nowy ośrodek hydrobiologicznej Akademii Nauk ZSRR. Będą tu prowadzone badania nad roślinnością wybrzeża czarnomorskiego, zanieczyszczeniami akwenu morskiego, jak też nad możliwościami wykorzystania naturalnych zasobów morza. Dane te potrzebne są dla tworzonego gospodarstwa wodnorostowego na Morzu Czarnym. Wodorosty wykorzystuje się do produkcji leków, nawozów i artykułów spożywczych. Jako ciekawostkę warto podać, że w Morzu Czarnym występuje ponad 200 gatunków wodorostów.



AZERBEJDŻAN. Bawełna z tegorocznych zbiorów w punkcie skupu w miejscowości Chatadż.

CAF — TASS

KAMIEŃ SZLACHETNY

Specjaliści z Charkowa uzyskują kamienie szlachetne o znacznie bogatszej gamie odcieni od kamieni występujących w przyrodzie. Wspólnie z naukowcami czeskosłowackimi skonstruowali oni urządzenie, w którym powstają rubiny i inne sztuczne kamienie szlachetne. Po zakończeniu eksperymentu urządzenia takie produkowane będą seryjnie dla krajów członkowskich RWPG.

Krysztaly rozwijają się w temperaturze ponad 2000 st. C. przy czym gotowe wyroby z szafiru, nie wymagają już dalszej obróbki.

MAPY KSIĘŻYCA

Radzieccy specjaliści opracowali nową mapę odwrotną Księżyca, która obejmuje obszar ponad 2 mln km kwadr. Mapę opracowano na podstawie fotografii powierzchni Srebrnego Globu wykonanych przez radziecką stację "Sonda — 8". Uzyskano ogromną liczbę zdjęć wykonywanych różnymi technikami z odległości około 1000 km.

SPRZED MILIONÓW LAT

Na terenie Kazachstanu dokonano niedawno interesujących odkryć paleontologicznych. W pobliżu jeziora Bałochasz znaleziono kości pradawnych nosorożców wymarłych ok. 15 mln lat temu. Były to olbrzymie kilkakrotnie większe od nosorożców żyjących w czasach współczesnych. Na przedpołach gór Tienśzan znaleziono skamieniałe szczątki olbrzymich wielbłądów, przypominających wielkością obecnie żyjące słonie. Żyły one ok. 10—20 mln lat temu.

W goldapskiej „Elczance”

O dziełowa Spółdzielni Pracy „Elczanka” jest znanym i cenionym producentem. Jednym z najlepszych zakładów jest zakład goldapski, który obchodzi w br. dziesięciolecie swego istnienia.

Zakład specjalizuje się w produkcji spodni męskich, spodni sztychów z bardzo modnych obecnie tkanin teksasowych. W I półroczu wyprodukowano blisko 85 tysięcy sztuk, wykonując 104 proc. planu.



Miroslawa Szumlińska: przodować — to znaczy dobrze wykonywać pracę.

Zdjęcia: Zdzisław Lenkiewicz

Obecnie zakład wykonuje duże, bo sięgające połowy produkcji, zamówienie eksportowe do RFN.

Wszystkie te męskie ubiory szyte są przez kobiety. Na 140 osób załogi pracuje tylko 5 mężczyzn. Do wyróżniających się w pracy należą zespoły kierowane przez brygadystów — Wincentę Mor i Irenę Omilian, krawcowe — Mariannę Rogojsz, Stanisławę Sobolewską i inni.



Ostatnia operacja w produkcji — kontrolerka Halina Krajewska wraz z brygadystką Bronisławą Witarską sprawdzają gotowy wyrób.

Wśród inżynierów występuje niechęć do awansu, ale dodajmy — awansu w ramach formalnej hierarchii stanowisk. Przeprowadzone badania socjologiczne wykazały, że odsetek inżynierów, którzy zdecydowanie nie chcieli awansować w przedsiębiorstwach przemysłowych, wynosił aż 58 procent. I nie tylko w fabrykach czy hutach negatywnie oceniano możliwość awansu po szczeblach administracyjnej drabiny. Podobnie było i w biurach projektowych (60 proc.) Jeszcze więcej, bo aż 73 proc. inżynierów w instytucjach nie wyraziło pragnienia zajęcia wyższego stanowiska w służbach administracyjnych.

Jednocześnie obserwacje socjologiczne ujawniły, że około 30 proc. inżynierów, którzy uczestniczą w badaniach i sondażach, nosi się z zamiarem zmiany miejsca pracy. Około 40 proc. wszystkich inżynierów budownictwa wodnego, 37 proc. inżynierów komunikacji, 23 proc. inżynierów-technologów przemysłu spożywczego, 20 proc. inżynierów metalurgów nie pracuje w swoim zawodzie. Wykonują różne czynności, ale nie te, których wyuczyli się na studiach.

czasu, w instytucjach i biurach projektowych jeszcze więcej, to zrozumiałe, że w takiej sytuacji nie wyjdzie z tego przemysłu, tym więcej narad, odpraw i konferencji. Rosną straty czasu; albowiem nie wszystkie owe „imprezy” są owocne i dają praktyczne korzyści. Często mamy do czynienia z typową gadaniną i jałowym przelewaniem z pustego w próżnię.

Każdy inżynier wie dobrze z

przemysłowych. Podobnie dzieje się i we Francji, Wielkiej Brytanii czy RFN. Ale ten stan rzeczy nie może zwałniać z obowiązku przeciwdziałania, choć niektórzy twierdzą, że walka z biurokracją i zbędnymi papierkami, to walka z wiatrakami.

Inżynier silnie związany ze swoim zawodem, nie mogący zaspokoić swych ambicji w zakładzie pracy szuka innego chlebobdawcy. Trwa więc we-

wając z zawodem. Wiadomo natomiast z obserwacji zagranicznych, że ruchliwość zawodowa kadry inżynierskiej wiąże się ściśle z przejściem do prac bardziej eksponowanych.

Inżynier u nas, porzucając swój zawód, przechodzi na ogół do pracy w handlu zagranicznym, obejmuje kierownicze stanowisko w administracji, otwiera warsztat bądź hucje piecarkami czy różnymi innymi. Ruchliwość społeczna kadry technicznej, przejście do pracy nie związanej z typem wykształcenia, siłą rzeczy powoduje ubytek specjalistów potrzebnych w różnych dziedzinach techniki. Ucieczka od zawodu, nawet jeśli jest to awans i tzw. „kariera”, pogłębia istniejący deficyt w wielu branżach.

Choć zjawisko odesiać do zawodu nie ma charakteru masowego, jednakże nie należy go bagatelizować. Niezgodność pracy z wykształceniem, niezadowalająca efektywność pracy, zdarzający się niski stopień identyfikacji z miejscem pracy, niezaspokojenie ambicji zawodowych, brak możliwości awansu — może spowodować wzrost liczby inżynierów przechodzących do innych zawodów.

ANDRZEJ LITEWSKI

Organizator gospodarstw w każdej gminie

W latach 1980—90 w woj. łomżyńskim powstanie blisko 23 tys. gospodarstw wyspecjalizowanych o średniej powierzchni 15 ha.

Doskonalenie form organizacji produkcji rolnej rodzi potrzebę usprawniania pracy gminnej służby rolnej. Ostatnio w woj. łomżyńskim utworzono w urzędach gminnych stanowiska instruktorów ekonomiki i organizacji gospodarstw. Zadaniem tych fachowców, mających pod opieką 30—40 gospodarstw, jest nadzór nad organizacją procesu produkcji. (zp)

Nowy rok w łomżyńskim UR

Uniwersytet Robotniczy ZW ZSMP w Łomży rozpocznie niebawem nowy rok szkolny. Oprócz tradycyjnych form pracy przygotowano programy wielu innych atrakcyjnych szkoleń i kursów. Prowadzone będą m. in. kursy na tytuł wykwalifikowanego rolnika i ogrodnika-kwiatiarza.

Kursy maszynopisania i sekretarek biurowych powinny zainteresować się administracją gmin oraz pracującą na ich terenie instytucję. Bardzo atrakcyjnym jest kurs dla teleradiomechaników.

Zorganizowane zostaną również kursy językowe — angielskiego, niemieckiego i francuskiego.

Szczegółowych informacji udzieli sekretariat UR ZSMP, Łomża, ul. Senatorska 50, tel. 37-02.

(zp)

Kurs esperanto

Zarząd Główny Polskiego Związku Esperantystów organizuje we wrześniu br. nowy kurs korespondencyjny języka esperanto. Po raz pierwszy zorganizowane zostaną grupy kursowe w nowych województwach. Członkowie zainteresowani tą sprawą mogą się zgłaszać do Polskiego Związku Esperantystów, ul. Jasna 6 00-013 Warszawa. Przy adresie należy umieścić nazwę nowego kursu „Esperanto 49”. Każdy ze zgłaszających otrzyma szczegółowe dane na temat kursu wraz z bezpłatnym informatorem o języku esperanto. (MK)

Losy nadbiebrzańskich bagien

Kompleks bagienny rozciągający się wzdłuż dolnej i środkowej Biebrzy, nosił nazwę Jaćwieskiego Błota. Dziś rzadko już się je używa, wyparty ją z użycia nazwy lokalne nadawane poszczególnym fragmentom Błota. Geneza zanikającej nazwy sięga co najmniej średniowiecza, to jest epoki gdy tereny na północ od Biebrzy zamieszkiwali jeszcze Jaćwingowie, bałtyjski lud podobny a następnie wyteplony przez krzyżaków. Błoto Jaćwieskie stanowiło naturalną granicę między Podlasiem i Mazowszem oraz Jaćwieżą. Była to granica niezmiennie trudna do pokonania, gdyż przez bagno prowadziły nieliczne drogi, a i te były możliwe do przebycia jedynie w okresie zimy, względnie suchego lata.

Zmiany klimatyczne spowodowały spadek poziomu wód gruntowych, zanik licznych strumyków i potoków stanowiących dopływ Biebrzy, która z żeglownej rzeki przeobraziła się w większy strumień. Obniżenie się poziomu wód spowodowało wyschnięcie wielkich polai Błota Podlaskiego. Na niektórych obszarach wyłoniły się piaszczyste łąki, część błot przeobraziła się w podmokłe łąki. Reszty dokonał człowiek, który walcząc o byt wyrwał błotom kawałek po kawałku przekształcając bagno najpierw w pastwisko, później w łąkę, wreszcie — gdy okazało się to możliwe — w uprawne pole.

Proces stepowienia kraju trwa nadal. Gdyby ktoś chciał dowiedzieć się, jak było dawniej, niech zajrzy do starych dokumentów. Dowiemy się z nich, że w średniowieczu Bug był potężną arterią komunikacyjną umożliwiającej przepływ masowych towarów między Ukrainą a Morzem Bałtyckim. W drugiej połowie XVI w. Stefan Batory, nadając prawa miejskie Lipskowi nad Biebrzą, był przekonany, że kładzie podwaliny pod port na śródlądowy, którego istnienie przyczyni się do rozwoju gospodarczego północno-wschodniej części woj. podlaskiego. Jeszcze w XVIII wieku w Żółtkach nad Narwią oraz w Tykocinie istniały rzeczne porty wraz z obszernymi magazynami zbożowymi. Stanowiły one własność Jana Klemensa Branickiego, zaś urzędnik zawiadujący portami i rzeczonym transportem — złożonym z tzw. barelinek — nosił tytuł „admirala”, co może nieco trąciło megalomanią, ale z drugiej strony daje wyobrażenie, jak ważną rolę w funkcjonowaniu gospodarki latyfundiów Branickich odgrywał transport wodny. We wspomnianych Żółtkach w okresie międzywojennym istniała baza przeładunkowa

drewna spławianego z obszaru Puszczy Białowieskiej. W latach trzydziestych spław przestał być opłacalny, gdyż spadek poziomu wód gruntowych nadal postępował. Zmusiło to właściciela białostockiej Fabryki Dykt — Hasbacha do likwidacji bazy w Żółtkach i budowy bocznic kolejowej do Dojlid.

Powojenne prace melioracyjne — a ściślej osuszające, (większość poczyniła w tym zakresie ograniczona się do odwadniania) zamiast wpłynąć na regulację stosunków wodnych — spowodowały dalsze uszczuplenie obszaru Jaćwieskiego Błota. Mimo to w dolinie Biebrzy nadal istnieją rozległe kompleksy bagienne, w tej chwili będąc największym w Europie.

Bagno można wykorzystać rozmaicie. Naproście osuszyć je i uprawić bez oglądania się na dalsze konsekwencje, jakie mogą wynikać wskutek całkowitej zmiany środowiska, zaniku pewnych gatunków roślin, zwierząt i owadów. To najprostsze, choć kosztowne i pracochłonne, wyjście ma jednak coraz liczniejszą opozycję do osób ludzi zajmujących się ochroną naturalnego środowiska. Myślą się więc także o innym wykorzystaniu obszarów bagiennych, m. in. w celach turystyczno-rekreacyjnych. Zwolennicy takiego zagospodarowania wskazują na korzyści pozamateriałowe i materiałowe, chociażby w postaci upływu dewiz od zagranicznych myśliwych i amatorów „dzikiej” przyrody, których w epoce dominacji betonu, asfaltu i spalin samochodowych jest coraz więcej.

Dyskusje na ten temat toczą się od lat w różnych kręgach zarówno naukowych jak i gospodarczych, bo problem jest poważny. Niestety, zwolennicy odmiennych koncepcji wykorzystania bagien zbyt rzadko się ze sobą stykają, aby mogło dojść do poważnej wymiany poglądów. Okazuje się, że postanowił stworzyć partner na pozór najmniejszego z tego predestynowanego, a mianowicie grąjeński oddział PTT-K, który przy współudziale zainteresowanych wydziałów UW w Łomży i Instytutu Badań Naukowych Użytków Zieleni w Biebrzy w dniach 17-19 września br. organizuje sejmik poświęcony tematyce Biebrzańskich Bagien, zapraszając do udziału meliorantów, leśników, przedstawicieli władz administracyjnych, a także naukowców.

Sejmik z pewnością nie rozwiąże problemu, ani nie poweźmie wiążących decyzji, bo nie jest do tego uprawniony. Będzie to jednak forum badań najodpowiedniejsze do swobodnej wymiany poglądów. W tym m. in. dziennikarzy, będzie to także okazja do ujawnienia bagien na własne oczy: wielu bowiem wypowiadało się na ich temat w sposób bezkompromisowy i autorytatywny, niewielu natomiast widziało je w naturze.

R. KRAŚKO

Przy Szosie Północnoobwodowej rosną na kilkunastu hektarach (obok starej elektrociepłowni) nowe zabudowania. Powstaje EC-2: elektrociepłownia, która już w najbliższym sezonie dostarczy miastu energię elektryczną i ciepło.

„Na terminach bardzo nam zależy — powiedział na ostatniej naradzie minister ANDRZEJ SZOZDA. Mieszkańcy w rejonie, gdzie nie mamy wystarczających mocy. Import energii dla całej północno-wschodniej części kraju nie pokrywa pełni potrzeb. Stąd ograniczenia, przerwy w dopływie prądu.

Trzeba wszystko sukcesywnie uruchamiać i gładko „z marszu” wejść w sezon, nie oglądając się na okres dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej. Zaawansowanie robót macie przecież niezłe”.

Przy czterech kotłach, które od dawna zasilają miejską sieć ciepłowniczą, trwają prace remontowe. Za trzy miesiące uzyskają znów wydajność 215

gigakalorii. To dużo i zarazem mało jak na 200-tysięczną, rozwijającą się miasto. Już w poprzednim sezonie przydałoby się z półtora raza tyle, bo w czasie silnych mrozów temperatura spadała w mieszkaniach nawet do 12 stopni. Teraz przybyły nowe budynki, więc część drugiej elektrociepłowni, ta z dwoma kotłami i turbozespołem, jest już niezbędna.

Nie jest to budowa prosta, a eksploatacja przyniesie może sporo niespodzianek. Taka jest bowiem cena eksperymentu. Tzw. duoblok (dwa kotły i turbozespoły), który powstaje w Białymstoku jest prototypem, energetycznym novum. Jego nietypowość polega na tym, że kotły mogą funkcjonować samodzielnie, po odłączeniu turbozespołu, co dotychczas nie było osiągalne. Każda centralna decyzyja o wyłączeniu bloku prądotwórczego (podejmowana na podstawie aktualnego bilansu krajowych mocy) pociągała za sobą wyłączenie kotłów i przerwy w dopływie ciepła. Trzeba było to zmienić.

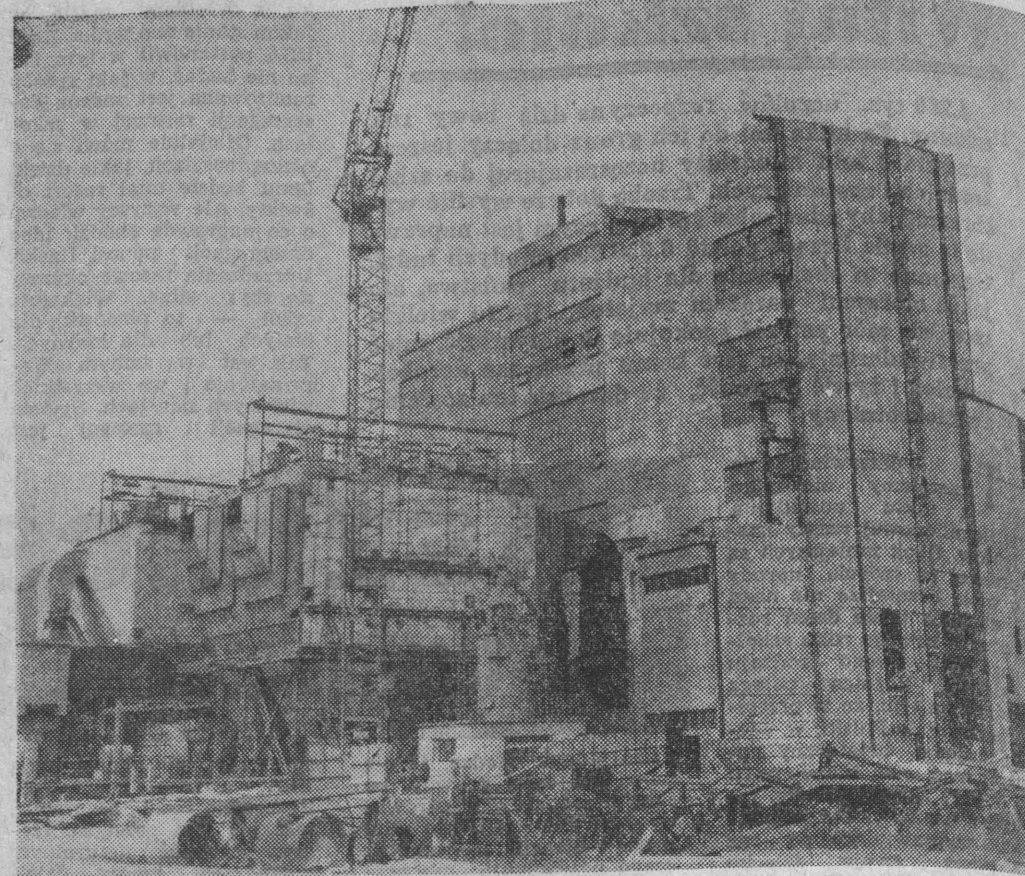
Rośnie EC-2

Na budowie uwijają się ekipy jedenastu wyspecjalizowanych przedsiębiorstw z całego kraju. Ci z warszawskiego „Beton-Statu”, „Energomontaż”, „Północ”, „Termokoru”, Katowic — „Elektrobudowa” przywieźli do Białegostoku doświadczonych budowniczych wielu kluczowych inwestycji.

Dobra robota, nawet w znacznym trudniejszych warunkach nie jest im obca, zwłaszcza dla takich byrdów jak grupa ciesielsko-montażowa — Tadeusza Korzyńskiego, betoniarstwa — Zbigniewa Rudnickiego, montaży — Stanisława Boroza.

Dyrektor Generalnego Wykonawstwa Budowy — Stanisław Kawiecki budował już elektrociepłownię: ostrołęcką i warszawską oraz Instytut Badań Jądrowych w Świerku. Przyjechał tutaj na dwa — trzy lata organizować robotę. Kiedyś miał go skierować na zagranicę placówkę, podniósł się raban. — Dobrego fachowca stracić łatwo, ale kim go zastąpić? Toteż został. Po sześciu latach czuje się już prawie białostoczanie, chociaż gdzieś w Polsce jak inni — zostawił rodzinę, dom i kawałek pracownego zyciorysu.

Znosi się na to, że jeszcze przez długie lata niemal wszyscy z tej budowy związani będą z białostockim środowiskiem. Październikowe czy listopadowe uruchomienie nie kończą ich zadań. Do roku 1980 będą musieli postawić bliźniaczy obiekt, podobny do tego, który obecnie kończą. Tymczasem już szykuje się perspektywiczne plany. W opracowaniu jest studium EC-3, trzeciej elektrociepłowni. Będą mieli znowu robotę i to nie byle jaką, bo zanoszą się na budowę trzykrotnie większą, niż wszystkie dotychczasowe przy miejskiej obwodnicy. EC-3 dostarczy mia-



Ogólny widok białostockiej Elektrociepłowni. Większość robót prowadzona jest we wnętrzu rozległych pomieszczeń.

stu 1000 gigakalorii ciepła i około 400 megawatów energii elektrycznej.

To jednak sprawa przyszłości. Na razie uwijają się przy urządzeniach odpowiadających wodzie, członie ciepłowniczym z odprowadzeniem do magistrali oraz stacji 110 kilowolt. Kubatura samych obiektów ciepłowniczych sięga 300 tysięcy metrów sześciennych, a przecież kończą jeszcze generator i turbinę.

Nie wszystko szło jak z płatka. Spóźniają się dotychczas dostawy niektórych materiałów, szczególnie stali zbrojeniowej i kształtowników. Brakuje ludzi. O ile grupa pracowników eksploatacyjnych obydwo elektrociepłowni, która liczy około 400 osób, jest prawie kompletna i przechodzi teraz przeszkolenie w innych obiektach, to na budowie brakuje 250 fachowców (prawie 30 proc. planu zatrudnienia).

Nawet niezłe warunki socjalne i mieszkaniowe — dzięki wyposażeniu hotelu, w niedalekiej przyszłości budowa bloku mieszkalnego nie stanowi wystarczającego magnes, bo robota jest ciężka. Ściągają w miasto na głębokość 12 metrów, zabudowania kotłowni wzniesiły na wysokości kilkudziesięciu metrów ponad powierzchnię, a komin dwukrotnie wyżej.

Niedobory kadrowe przy takim jak tu tempie robót musiałyby w każdym innym przypadku przynieść fiasko przedsięwzięcia. Ludzie odpowiedzialni za tę inwestycję nie zalamali rąk. Nie minęło wiele czasu i siedmioosobowa grupa specjalistów, reprezentująca różne przedsiębiorstwa z Zakładem Energetycznym włącznie — zaproponowała unikalne rozwiązanie.

Tego jeszcze w kraju nie było. Kiedy okazało się, że nie ma czym wciągnąć na wysokość 8 metrów stojącego generatora, bo jedyny tego rodzaju urządzenie, potrzebne jest gdzieś indziej, zastoso wali swój pomysły. Poradzili sobie też z samym montażem generatora, stosując podnośniki samoczynne. Uzyskali niezbędne przyspieszenie, a nawet skrócili fazę montażu o cały miesiąc; zaoszczędzili roboty i nerwów. Teraz dopraco-

wują projekty. Chcą je ulepszyć na innych budowach.

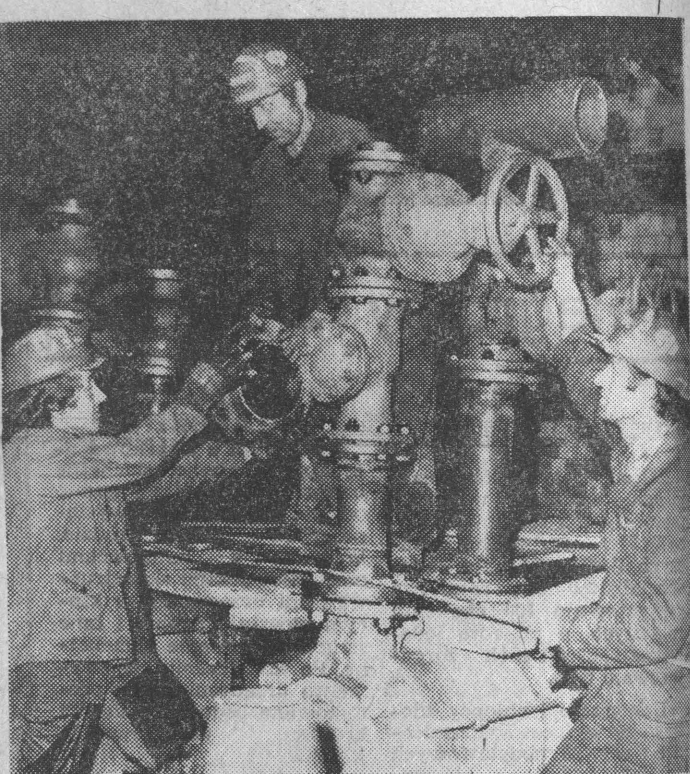
Dzięki tej pomysłowości kadrowe kłopoty nie dają się tak we znaki, a załoga „Beton Statu” udało się nawet wygospodarować czas i środki na budowę przedszkola. Jego wartość ocenia już 120 dzieci i ich rodzice.

Przedszkole — wizytówka energetyków trwałe dokumentuje współpracę z środowiskiem. Zainteresowanie i sympatia są zresztą obustronne. Pomoc władz miejskich i wojewódzkich, traktująca na budowie jako nieocenioną. I sekretarz KW PZPR — Wła-

dysław Juszkiewicz, wojewoda — Zygmunt Sprycha i inni, przyjeżdżają tu systematycznie, uczestniczą w roboczych spotkaniach, lustrują przebieg prac, pomagają. Toteż robota idzie pełną parą, a opóźnienia (głównie z winy kooperacyjnych „nawalek” i poślizgów w dostawach z importu) nadrabiane są szybko.

Minister Energetyki i Energii Atomowej — Andrzej Szozda określił to tempo jako dobre. Prosił też o przekazanie załogom wyrazów uznania za wysiłek, którego rezultaty już niebawem białostoczanie odczują we własnych mieszkaniach.

ANDRZEJ POLAKOWSKI



Pompy olejowe, turbiny instaluje brygada Stanisława Boroza (pierwszy z prawej strony). Przy pracy monterzy: Władysław Szatowski i Stanisław Aptacy.

Fot. Z. Zaremba

Śladem publikacji

Więś nieduża...

W ub. miesiącu drukowaliśmy na łamach „Gazety” artykuł pt. „Więś nieduża, a ile problemów”. Chodziło o kłopoty wsi Babiki, w woj. białostockim.

W odpowiedzi otrzymaliśmy pismo z WZSR w Białymstoku, w którym czytamy: „Potrzeby inwestycyjne w zakresie obrotu rolnego Gminnej Spółdzielni w Krynkach, w tym i bazy w Babikach, są znane WZSR. Z uwagi jednak na to, że działka, na której znajduje się obecny magazyn oraz skład artykułów masowych stanowi własność prywatną, nie wprowadzono do planu żadnych inwestycji.

W roku bieżącym Zarząd GS w Krynkach ustalił z Urzędem Gminy w Szudziałowie lokalizację nowej bazy magazynowej w Babikach. Po załatwieniu wszystkich formalności z tym związanych, w pierwszym kolejnym tj. do roku 1980 rozpocznie się instalowanie tylko wagi wozowej, którą GS aktualnie posiada na stanie; natomiast obiekty magazynowe, ze względu na brak środków inwestycyjnych, wejdą do planu budowy dopiero po roku 1980.

Jednocześnie ustalono z Zarządem GS, że pokrycie dachu obecnego magazynu będzie naprawione w terminie do dnia 15 sierpnia br.” (25)

W bieżącym roku szkolnym młodzież pobierała naukę w ponad 15,5 tys. szkoł podstawowych, (w tym 1.585 zbiorczych szkołach gminnych), 1.297 liceach ogólnokształcących oraz 10,6 tys. szkoł zawodowych różnych stopni. Liczba uczniów wynosiła odpowiednio: blisko 4,2 mln, 452 tys. i 1.574 tys. Oparcie modelu szkolnictwa wiejskiego na zbiorczych szkołach gminnych i lokalizacji znakomitej większości szkół zawodowych i średnich w miastach sprawia, że droga do szkoły stała się jednak dłuższa niż kiedyś.

Według danych za rok 1975 w szkołach podstawowych było 26,6 proc. uczniów zamiejscowych, w ponadpodstawowych 56,2 proc. Aż tak spora zatem liczba młodych ludzi — i to poczynając już od klas najmłodszych — nim zasiądzie w ławce musi pokonać kilku lub kilkunastokilometrową odległość, względnie płacić za kształcenie cenę rozłąki z rodziną. Z internatów korzysta blisko 290 tys. osób, na stacjach prywatnych zaś mieszka ok. 80 tys. uczniów.

Skończyła się już i wojna o warunki nauczania związanych z dostępnością do szkół i ich lokalizacją. W tym, że zbiorcze szkoły gminne objęły już 75 proc. gmin i ponad 80 proc. uczniów mieszkających na wsi. Jak wynika jednak z danych, które służyły posłom do analizy stanu naszego szkolnictwa, dalszy rozwój szkół gminnych uzależniony jest od budowy ok. 700 nowych obiektów i modernizacji 750 istniejących. To ostatnie dotyczy zarówno sprzętu, jak i pomocy naukowych oraz mieszkań dla nauczycieli. Oznacza to zatem potrzebę dokonania jeszcze dużego wysiłku dla zrealizowania pięknego założenia równego startu życiowego dla młodzieży. Różnice istotne występują jeszcze ponadto i w

przygotowaniu przedszkolnym, i w kwalifikacjach osób, które uczą.

Jak wynika z danych Ministerstwa Oświaty i Wyobowadza 90 proc. szkół ogólnokształcących jest różnymi formami opieki przedszkolnej. To oczywiście, biorąc pod uwagę znane trudności, duży sukces, ale gasi jednak nieco jego wy-

miarę fakt, że na wsi przybiera on z przyczyn obiektywnych (np. brak odpowiednio przygotowanego personelu) formy okresowych ognisk czynnych 2 lub 3 razy w tygodniu. Kłopoty kadrowe decydują o niewłaściwie także i o jakości dalszej opieki nad dziećmi w szkole; bowiem tylko 30 proc. nauczycieli pracujących w naszym

szkolnictwie legitymuje się wykształceniem wyższym, a odsetek osób legitymujących się cenzurem uczelni wyższej jest oczywiście o wiele wyższy w miastach, niż na wsi. Oczywiście formalnego wymogu kwalifikacji nie należy fetyzyszować; ewentualnie zaś niższa jakość pracy szkół wiejskich stała się przyczyną nieprzekreślonej szans na dalsze kształcenie młodzieży. Do wiodem na to fakt, że niemal wszyscy absolwenci szkół podstawowych podejmują jednak naukę w szkołach wyższego stopnia, przy czym ponad 40 proc. w pełnych szkołach średnich.

dziennie przeciętnie ośmiu godzin (dzieci wiejskich nieco więcej). W szkołach średnich Kasię, Magdę i Jankowię pracujących jeszcze ciężko, a na samo tylko odrabianie lekcji w domu poświęcać muszą ponad 4 godziny dziennie. Możliwość formami spędzania czasu wolnego nadrabiają wymuszony szkolną dyscypliną, sprzeczną z wymogami młodzieży: brak ruchu? Niestety nie. Przebadano pod tym kątem czas wolny uczniów klas ósmych zamieszkanych w małych miasteczkach. Najbardziej preferowaną formą okazało się oglądanie telewizji — przeciętnie 11 godzin w tygodniu. Na drugim miejscu uplasowało się czytanie, ale już przy trzykrotnie mniejszym zaangażowaniu czasowym.

Kolejnym, ulubionym zajęciem młodych ludzi okazały się kontakty z rówieśnikami i dopiero na bardzo dalekim miejscu sport. Nałóż przypuszczać, że w dużych miastach, które oferują znacznie większy wachlarz biernych możliwości spędzania czasu, sytuacja nie wygląda wcale lepiej. Czyżby więc młodzi pomylili się poeta mówiąc: „...szkoło, gdy cię wspominał tęsknota w serce się wgrzyza”.

(Interpress)

RAFAŁ REJDAK

Szkoła w liczbach

Przedzierając się przez gąszcz różnorodnych danych o szkole, trudno oprzeć się wrażeniu, że coraz bardziej uchodzą w słońce dal czasy beztrudnych młodych lat. W danych Instytutu Badań Pedagogicznych wyczytać np. można, że w wyższych klasach szkół podstawowych obciążenie uczniów nauką i innymi pracami sięga już

Cudowna dieta?

Pod kierownictwem prof. dr. Kornela Gibińskiego, Kliniki Gastroenterologii Śląskiej Akademii Medycznej podjęła badania nad problemem otyłości. Badaniom tym poddało się ochotniczo 200 osób otyłych, wobec których stosowano dietę niskokaloryczną, uzupełnioną środkami farmakologicznymi.

Leczenie ludzi otyłych na ogół bardzo rzadko przynosi pełne sukcesy, różne też przyczyny powodują tę dolegliwość. Klinika Śląska prowadzi w tej dziedzinie prace od 1967 roku — i nagromadziła sporo doświadczeń. W trudnych, opornych przypadkach stosuje kurację głodową, względnie diety niskokaloryczne.

Można już sprawdzić wyniki — nie tylko bezpośrednie, ale i odległe — prowadzonych kuracji. W 200 osobowej grupie większość stanowiły kobiety. Ciężar ciała wynosił u nich 73-241 kg, czyli nadwaga stanowiła od 23 do 300 proc. wagi prawidłowej. We wszystkich przypadkach była to otyłość nabyta (pokarmowa), z tym że u 44 osób trwała od dzieciństwa, a u 73 rozpoczęła się w wieku dojrzalym.

Po przybyciu do Kliniki, już w czasie badań wstępnych pacjenci otrzymali dietę 800 kal. dziennie, którą stopniowo ograniczano nawet do 100 kal. (tylko sok owocowy), względnie stosowano dietę białkową o wartości 400 kal. W czasie kuracji chorzy nie wzbierali na wodę; dietę uzupełniano witaminami (B complex i C).

Osoby otyłe przebywały w Klinice w wydzielonych sa-

lach. Czynnikiem dopomagającym do kontynuowania kuracji jest codzienna kontrola wagi. Chorzy uczy się obliczać wartość kaloryczną pokarmów, poddają analizie sposoby odżywiania się. Okazało się np., że waga ciała wzrasta, jeżeli posiłki spożywamy w czasie oglądania telewizji, lub czytania.

W ostatnich dniach pobytu w Klinice pacjenci otrzymywali znowu dietę o wartości 800 kal. dziennie, taką też zalecano im po powrocie do domu. W czasie których ciężar ciała obniżał się średnio o 9 kg. Jako wynik korzystny traktowano obniżenie wagi o ponad 10 kg, co nastąpiło u 41 proc. pacjentów. Wśród chorych obserwowanych później w ciągu 1-6 lat trwały efekty uzyskano w 36 proc. Jedynie u ludzi starszych w 80 proc. przypadków nie obserwowano istotnych zmian ciężaru ciała.

Bezpośrednie wyniki leczenia klinicznego zachęcają do popularyzowania tych metod. Chorzy stopniowo pozbywali się nadwagi, dobrane zniósł ograniczenie pokarmowe, nie stwierdzono o karmowe, nie stwierdzono u nich żadnych powikłań. Najcenniejszą przyczyną była dieta białkowa 400 kal. dziennie, stanowiąca namiastkę normalnego jedzenia.

Wbrew opiniom na temat otyłości, utrwalonym w światowym piśmiennictwie medycznym, polskie badania odległych skutków kuracji odchudzających pozwalają ocenić je jako zadowalające: poprawa nastąpiła u 36 proc. pacjentów. Istotne znaczenie miało tu leczenie grupowe, atmosfera wzajemnej kontroli i doping, psycho-

Wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika

Problem zbożowy – sukcesy i nadzieje (I)

Zboża. Tylko pięć gatunków. Roczna produkcja na świecie: blisko 1,4 mld ton. Podstawa żywienia ludności, główny składnik pasz dla zwierząt, towar wyjątkowo atrakcyjny na rynku międzynarodowym. Na pierwszym miejscu znajduje się pszenica, na drugim — ryż, na trzecim — kukurydza, na czwartym — jęczmień i na ostatnim — tak powszechne u nas żyto.

Kto ma dostateczne ilości zboża, ten zapewnia mieszkańcom kraju wysoki standard żywienia (chodzi o produkty zbożowe, a przede wszystkim pochodzenia zwierzęcego). Które państwo ma deficyt zbożowy, te musi importować, płać coraz wyższe ceny, ograniczać hodowlę, oddać szanse poprawy zaopatrzenia w artykuły konsumpcyjne. Oto dlaczego wszyscy czynią wysiłki, aby osiągnąć samowystarczalność, rozwijać hodowlę, tych roślin, zwiększać dostawy nowoczesnych środków produkcji, stosować zamienniki w paszach, intensyfikować te działy, które są mniej zbożochłonne.

Interesujące jest spojrzenie na problem zbożowy w krajach RWPG (na tle rolnictwa światowego, w Polsce i dla przykładu w województwie łódzkim). Z zestawienia i analizy wypływa wniosek, który może okazać się bezcennym materiałem w planowaniu i perspektywicznym programowaniu gospodarki żywnościowej.

PORÓWNIANIA

Przed przeszło 20 laty światowa produkcja zboża sięgała 784 mln ton, a kraje RWPG partycypowały w tej dziedzinie w granicach 16,7 proc. Największym producentem ziarna wśród państw socjalistycznych był ZSRR (przed Polską i Rumunią). W ujęciu 5-latale rolnictwo światowe — głównie dzięki nowym odmianom i zastosowaniu chemii — zdołało zwiększyć dostawy do blisko 1,4 mld ton (kraje RWPG niemal podwoiły swą produkcję). Wyniki te można uznać za imponujące z punktu widzenia ekonomiki i organizacji rolnictwa. Gdyby nie bardzo szybki przyrost ludności i gruntowne zmiany w systemie odżywiania (ciągły wzrost popy-

tu na artykuły zwierzęce, wymagające do wytworzenia dużych ilości pasz wysokobiałkowych, w tym głównie zboża) sytuacja na światowym rynku byłaby pomyślna. A tak tylko nieliczne państwa (z reguły te, które

ca wypada przeszło 1,1 tys. kg zboża rocznie, a w miarę szanek tręściowych stosuje się duże ilości kukurydzy. W Polsce wskaźnik ten wynosi 637 kg, ale niemal trzy czwarte przeznaczamy na karmę dla zwier-

to trzy, a nawet cztery razy więcej, niż zbierali nasi ojcowie.

Kiedy jednak przechodzimy do praktyki, to okazuje się, że sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Wystarczy sięgnąć do podstawowych danych. W latach 1966-70 plony zboża na świecie wynosiły 15,9 kwintala (w krajach RWPG były o 0,6 kwintala niższe). W ciągu 15 lat zwiększyły się one w skali globalnej o blisko 36 proc. (w RWPG aż o 64,5 proc.), ale ciągle daleko nam do poziomu, jaki wyznaczają papierkowe wyliczenia. Łatwo zauważyć, że średnie zbiory na świecie powinny

zwiększyć się one z 13,2 do 28,2 kwintala, w Bułgarii — z 14,8 do 34, na Węgrzech — z 14,6 do 33,3 a w Czechosłowacji — z 19,5 do 36,4 kwintala.

Pszenica należy przede wszystkim do zbóż chlebowych; natomiast kukurydza stanowi doskonałą paszę dla zwierząt. W Rumunii zajmuje ona więcej niż połowę obszaru roślin zbożowych, na Węgrzech — ponad 44 proc., a w Bułgarii — 28 proc. Polska — po określeniu zbyt forsownego, a niekiedy nawet bezmyślnego rozpowszechniania tej niezwykle cennej rośliny paszowej — powoli zwiększa powierzchnię zasiewów, starając się popularyzować nie tylko zielonkę, ale także uprawę na ziarno. Oczywiście, nie w każdym województwie jest to realne z uwagi na warunki klimatyczne, ale w południowych rejonach jest to możliwe, zwłaszcza po wprowadzeniu odmian selekcjonowanych w pożądanym dla nas kierunku.

Można, oczywiście, spierać się co do zasięgu i zakresu uprawy kukurydzy w naszym kraju. Właśnie ta roślina stwarza szansę, by wreszcie osiągnąć samowystarczalność w produkcji zboża, a przynajmniej poważnie ograniczyć import.

KLUCZ DO REKORDÓW

Jest wiele czynników, które decydują o poziomie produkcji zbożowej. Przy stworzeniu optymalnych warunków organizacyjno-technicznych na czoło wysuwa się nawożenie. W porównaniu z rokiem 1965 rolnictwo krajów RWPG otrzymało nawozów 2,4 raza więcej co pozwoliło intensyfikować m. in. uprawę zboża. Wszakże kilogram NPK daje przyrost plonów sięgający niekiedy nawet 8 kg ziarna, a z reguły 5-6 kg. Ponadto jest ono niezbędne — na określonym poziomie — przy uprawie odmian o wysokim stopniu intensywności. W tym nasze kraje — podobnie zresztą, jak cały świat — upatrują największe szanse wzrostu produkcji zboża, które stanowią podstawę gospodarki żywnościowej. (su)

Można powiedzieć: najważniejsze

opierają gospodarkę paszową na użytkach zielonych, a w paszach tręściowych stosują głównie kukurydzę, mają nadwyżki zboża i mogą dyktować cenę.

W ostatnich kilkunastu latach USA, Kanada, Francja i Australia zwiększyły produkcję zboża 1,5 raza. W tym samym czasie zanotowano pewien postęp wszędzie, ale w niektórych przypadkach ilości przypadające na mieszkańca — uległy nawet zmniejszeniu (Algieria, Tunis, Maroko, Urugwaj). Na skutek tego pogłębiły się jeszcze bardziej dysproporcje w tej dziedzinie, co musi mieć określone konsekwencje wewnętrzne i międzynarodowe.

Jednocześnie nastąpił szybki rozwój hodowli, która wymaga dużych ilości pasz. Głównie z tego powodu kraje RWPG są zmuszone importować pewne ilości zboża i innych komponentów pasz, mimo że w przeliczeniu na 1 mieszkańca produkują one ponad 700 kg ziarna. Pod tym względem w najlepszej sytuacji są Węgry, gdzie na mieszkań-

rzat, co w konsekwencji zmusza nas corocznie do importu. Jest to — przynajmniej na najbliższe lata — sprawa centralna w naszej gospodarce żywnościowej i powód do licznych dyskusji, a nawet kontrowersji. Import ten obciąża przecież bardzo poważnie nasz bilans w handlu zagranicznym i zmusza do szukania bardziej efektywnych rozwiązań technologiczno-organizacyjnych.

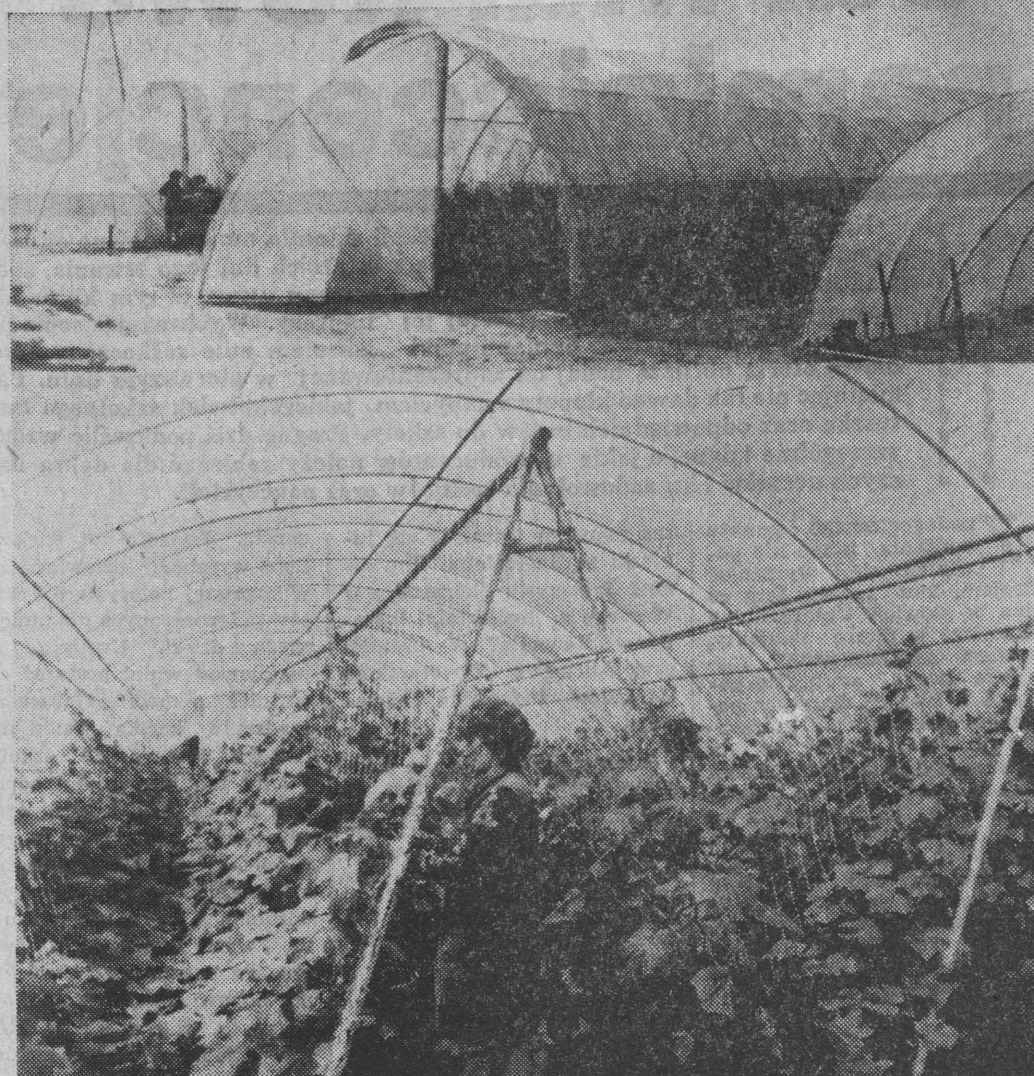
TEORIA I PRAKTYKA

W teorii (częściowo i w praktyce) dane są imponujące. Cóż tam — powiada specjalista — znaczy 30 czy nawet 40 kwintali zboża z hektara. Wszakże — przy najnowszych odmianach i dzisiejszej wiedzy fachowej — plony mogą sięgać 50 — 60 kwintali. Są przecież notowane wydajności przekraczające nawet 100 kwintali, a teoretycznie można osiągać nawet 120, czy 130. Kraje RWPG, w tym także Polska, dysponują odmianami pszenicy, które powinny plonować w granicach 60 kwintali i to nie na polach, ale w makroskali. Jest

być dwa razy więcej, a wówczas radykalnie poprawiłaby się sytuacja żywnościowa. Ale jest tak jak jest i trzeba będzie poczekać wiele lat, zanim większość krajów zdobędzie się na takie wyposażenie rolnictwa i taką organizację produkcji, że globalne zbiory przekroczą 2 mld ton i zapewnią wszystkim ludziom przynajmniej względny dobrobyt.

JAKIE GATUNKI?

Nie jest sprawą obojętną, jakie gatunki roślin zbożowych dominują w uprawie. Na całym świecie uprzywilejowaną pozycję zdobyła pszenica. Kilkanaście lat temu jej zbiory sięgały 196 mln ton (w krajach RWPG 53 mln), a w ostatniej 5-latek zbiory przekroczyły 360 mln ton (RWPG — 115 mln). Od roku 1951 jej plony zwiększyły się o 5,8 kwintala w przeliczeniu na hektar (o 55 proc.), podczas gdy w krajach socjalistycznych — o przeszło 7 kwintali (77 proc.). Przewiduje się, że państwa uzyskują średnie wydajności w granicach 40 — 50 kwintali. W Polsce



NA ZDJĘCIU: tunel foliowy z zewnątrz i wewnątrz.

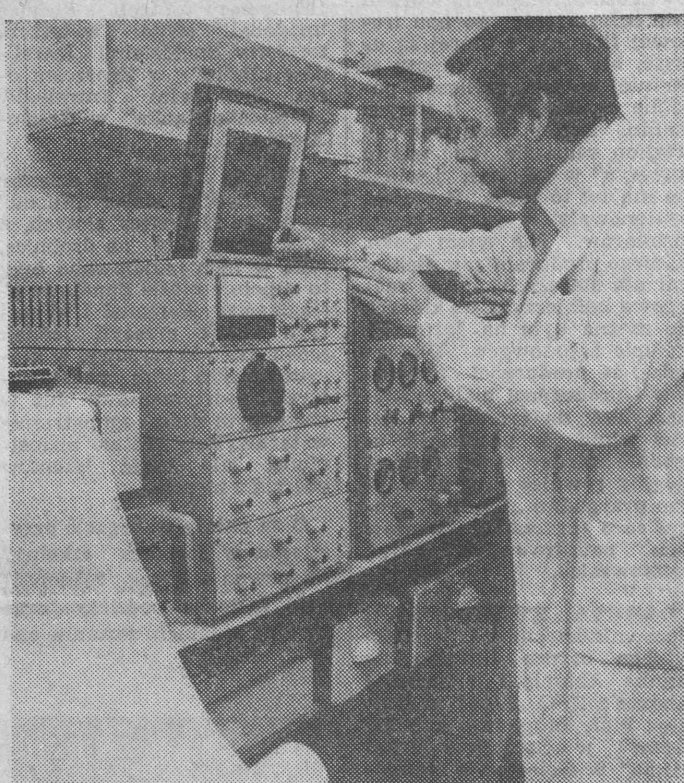
Wiecej warzyw

W Instytucie Warzywnictwa w Skierniewicach prowadzone są badania teoretyczne i doświadczalne polowe mające na celu stałe ulepszenie odmian i wyhodowanie nowych, bardziej wydajnych i nadających się do produkcji w skali przemysłowej.

Metoda uprawy warzyw w tunelach foliowych znana jest od kilku lat. Główną ich zaletą w stosunku do szklarni jest ich taniota. W skierniewickim Instytucie badania wzrostu i wydajności warzyw hodowanych w tunelach foliowych prowadzi się m. in. na ogórkach. Zastosowano tu metodę uprawy z użyciem siatek rybackich. Są one praktyczne, gdyż łatwo dają się naciągać na konstrukcję nośną, a dzięki ich ukośnemu ustawieniu zwiększa się efekt fotosyntezy; płaszczyzny liści można w najkorzystniejszy sposób zwracać w kierunku słońca.

Warunki panujące w tunelach foliowych różnią się od szklarniowych. We wczesnym okresie wzrostu niższa panuje tu niż w szklarniach temperatura gleby. Dlatego w tunelach stosuje się podłoża biologicznie grzejące systemy korekcyjne roślin.

Opracowanie: CAF



NA ZDJĘCIU: mgr Janusz Czapski dokonuje pomiaru pozostałości pestycydów przy pomocy chromatografu gazowego. CAF — Dąbrowiecki

Rośliny mają pamięć

Wyniki badań przeprowadzonych przez uczonych radzieckich wskazują, że rośliny mają pamięć i to nie tylko pamięć „trwałą”, związaną z procesem przystosowania się organizmów do środowiska w trakcie przemian ewolucyjnych, znaną doskonale od dawna.

W dwóch placówkach Akademii Nauk ZSRR — Instytucie Fotosyntezy i Instytucie Fizjologii Roślin przeprowadzono doświadczenia, które dowiodły, że rośliny dysponują również pa-

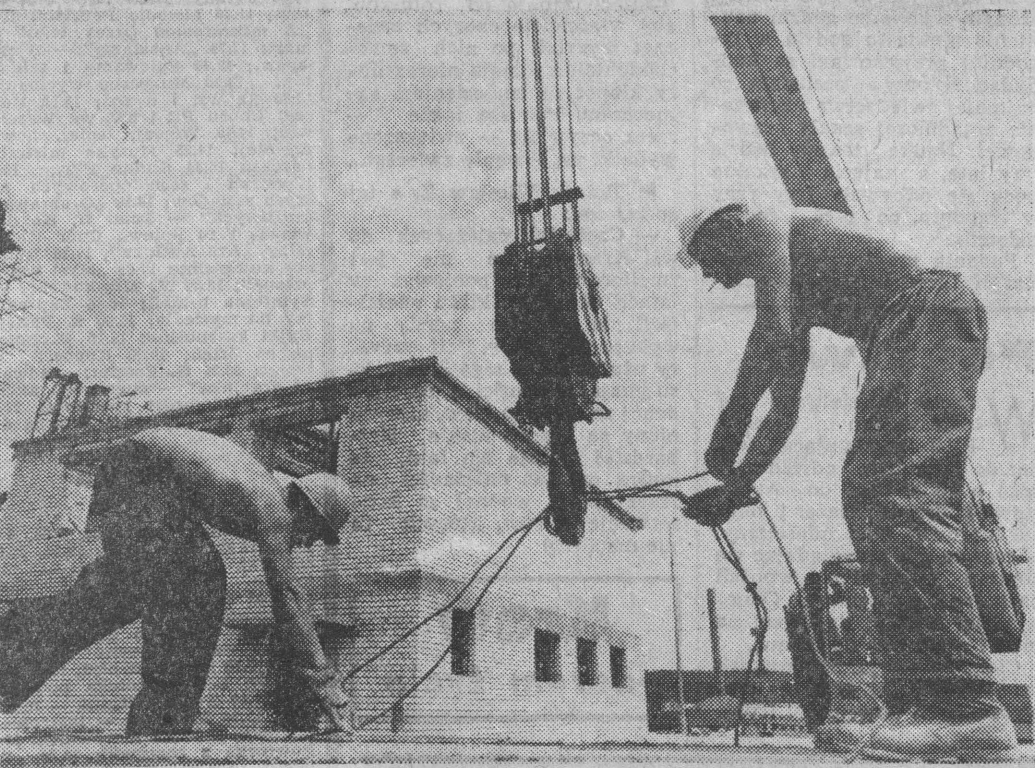
mieżą „krótkotrwałą”. Obiektami eksperymentu były fasola, ogórki, kartofle, pszenica, jaskier i wiele innych. W charakterze sygnałów informacyjnych, dających możliwość do zarejestrowania efektów biologicznych, wykorzystano impulsy świetlne, pochodzące z lampy ksenonowej lub diodowej. Skomplikowane przyrządy — elektroencefalografy i poligrafy rejestrujące zazwyczaj prądy elektryczne mózgu — tym razem zostały podłączone do roślin.

Moto ramka

* Wszelkie zalecenia na temat prawidłowej eksploatacji opon samochodowych zaczynają się od przypomnienia, że należy utrzymywać w nich właściwe ciśnienie powietrza. Jednak na ulicach łatwo można zauważyć, iż wielu kierowców o tym zapomina. Firma METZELER KAUSCHUK AG z Monachium wykorzystuje ten fakt w reklamowaniu nowego rodzaju opon, które mają mieć zwiększoną tolerancję na różnice w ciśnieniu. Zapewnia to odpowiedni kształt i pogrubienie bieżnika. Wzmocnione powietrze boczne opony, najbardziej narażone na uszkodzenia przy parkowaniu na chodnikach.

* Czechosłowacki luksusowy samochód osobowy Tatra 613 poddany został badaniom odporności na zderzenia według wymagań przepisów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. W konstrukcji przedniej i tylnej części samochodu zastosowane zostały podwójne strefy odkształcalne, absorbujące energię zderzenia. W pierwszej fazie ulegały zgniataniu cienkie blachy osłonowe nadwozia, w drugiej — także podwozie i obszar silnika, pozostawiając nienaruszone pomieszczenie pasażerów. Samochód spełnia także wymagania norm EKG w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego, szczególności układu paliwowego i otwierania uszkodzonych drzwi.

* Koncerny naftowe produkują obecnie uszlachetnione oleje dla silników samochodowych umożliwiających rzadszą wymianę oleju. Jednak długie utrzymywanie własności smarujących może być związane z innym działaniem szkodliwym dla silników. Badania przeprowadzone przez specjalistów szwajcarskich wykazały, że dodawane do lepszych olejów związki baru i wapnia zwiększają wydzielanie się osadów na zaworach wydechowych, co wywołuje samoopalony, zmniejszając trwałość silników. (PAI)



W Zakładach Chemicznych w Alwerni (woj. krakowski) wznosi się druga instalacja kwasu siarkowego. Realizatorem inwestycji jest oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego Zakładów, który planuje uruchomienie obiektu za rok. Istniejąca od dwóch lat pierwsza instalacja produkuje kwas fosforowy. Montowana obecnie będzie kilkakrotnie większa i poza zaopatrzeniem rynku krajowego umożliwi eksport kwasu stosowanego przede wszystkim w przemyśle spożywczym, motoryzacyjnym, chemicznym itp.

NA ZDJĘCIU: w czasie prac przy tym ważnym obiekcie. CAF — Sochor

Czas na rzepak

Optymalny termin i ilość wysiewu rzepaku zależy — obok doboru odpowiedniego stanowiska i starannego przygotowania gleby — to podstawowe czynniki decydujące o plonach tej rośliny. Przed nadjeściem zimy rzepak powinien wytworzyć 8-10 ciemnozielonych liści i mocny korzeń. Sprzyja temu wysiew w optymalnym terminie.

Według zaleceń agrotechnicznych optymalny termin wysiewu w naszym regionie przypada między 10-16 sierpnia. Wydaje się, że w obecnej sytuacji gdy nie zachodzi obawa braku wilgoci w glebie — opóźnić można wysiew w granicach 10 dni. Rzepaku nie należy siać więcej niż 8 kg na ha (rzędy co 30-40 cm). Na glebach o dobrej strukturze i racjonalnie uprawionej najpóźniej wystarczy wysiew 6 kg.

W niektórych rejonach woj. łódzkiego (gminy Czyż, Narew i inne) rolnicy często opóźniają termin

siewu do 15 września oraz sieją zbyt gęsto (nawet do 20 kg na ha). Słyszysz się wśród rolników opinie, że gęsty siew stwarza rezerwę na ewentualne wymagania. Jest to pogląd najzupełniej błędny. Zbyt gęsty wysiew prowadzi z reguły do wydłużenia się siewki korzeniowej. Rośliny są wówczas wątłe i łatwiej wymarzają. Potwierdza się to w praktyce. Na kilka tysięcy hektarów odorowanego w 1977 r. rzepaku większość stanowisk plantacji siane zbyt późno i gęsto.

Przebiegając terminowości i właściwej ilości wysiewu w O-kręgowym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawy w Łyskach (przez nieprzeżyłszy warunki pogodowych w roku 1976/77 i gorszym stanowisku) osiągnięto plon w wysokości 25 q z hektara. Z terminowo zasianych plantacji wielu rolników w rejonie JEŻEWA w bieżącym roku sprzedał ponad 3 tony nasion rzepaku z hektara. W roku 1977 przyspieszenie siewu rzepaku jest czynnikiem, który w głównej mierze zadecyduje o poziomie plonów tej rośliny w roku przyszłym.

inż. MAREK MICHOŃSKI

Dla kobiet i mężczyzn

Powołując się na badania prowadzone we Włoszech amerykańskie czasopismo „Chemical and Engineering News” poinformowało o nowym leku przeciwko zaburzeniom seksualnym u mężczyzn i kobiet. Jest nim bromokryptyna — środek ograniczający wydzielanie hormonu — prolaktyny, towarzyszącego niedostatecznemu wydzielaniu hormonów płciowych, jak np. testosteronu.

Próby dokonywane u uniwersytecie w Sienie pod kierunkiem dr. Andrea Genazzani wskazują na regularne działanie bromokryptyny. Leczy ona m. in. impotencję i zaburzenia w wydzielaniu nasienia u mężczyzn, przywraca jajczkowanie u kobiet, wywołuje również pociąg płciowy u kobiet, które z powodu zaburzeń hormonalnych pozostawały obojętne.

Zielone AKCENTY

Wśród plejady znakomitych naukowców są ludzie o wyjątkowych predyspozycjach popularizatorskich. Dużo pracują, uczą młodych, piszą, przemawiają, dyskutują, dzielą się wiedzą i doświadczeniem. Potrafią w sposób zadziwiająco prosty przedstawić skomplikowane procesy i definicje. Z reguły nie ograniczają się do prac mających znaczenie przede wszystkim teoretyczne, ale przez całe twórcze życie zabierają głos w różnych pismach, przedstawiają swój punkt widzenia, swoje sukcesy i wątpliwości, swoje propozycje. Żyją nie w zaciszu katedr i laboratoriów, ale wśród ludzi, w samym środku życia, w wirze codziennych spraw.

JEDNYM z najbardziej popularnych naukowców-rolników jest prof. Szczepan PIENIAŻEK, świetny popularizator wiedzy, autor wielu książek, dyrektor Instytutu Sadownictwa. To z jego inicjatyw i przy jego aktywnym udziale uprawy sadownicze i warzywnicze w Polsce ulegają przeobrażeniom. W produkcji np. trus-

kawki zajmujemy drugie miejsce na świecie, oferując towar wysokiej jakości. Duże zmiany nastąpiły w sadach, gdzie rosną drzewa niskopienne, atrakcyjnych odmian, wydajne i zdrowe. Są to prace poważnie zaawansowane, aczkolwiek pozostało jeszcze wiele do zrobienia, szczególnie w

sadach małych, przydomowych, dających owoce głównie dla rodzin właścicieli.

SADY zajmują w naszym kraju 300 tys. hektarów, co stanowi 1,5 proc. użytków rolnych. Nie jest to tak dużo, byśmy żyli wśród kwitnących jabłoni, czereśni, gruszy i śliw, ale wcale nie tak mało, abyśmy musieli co roku sprowadzać owoce z innych krajów. Ostatecznie nie święci garniki lepią i nie tylko wybitni specjaliści mogą prowadzić sadownictwo. Rzecz w tym, że u nas wieś uważa tak: „ot, posadzę

kilka drzewek, niech sobie rosną, co roku dadzą trochę owoców”. I gospodarz śpi spokojnie. Wie on doskonale, że zło, ziemiaki i inne rośliny trzeba pielęgnować i nawozić, a jednocześnie zupełnie lekceważy drzewa owocowe, które odpłacają się pięknym za nadobne, dając koszyki owoców małych i rozbaczonych. Korzyść z tego prawie żadna, ale inaczej być nie może, bo w rolnictwie nie ma nic za darmo.

MAMY w kraju przeszło 770 tys. sadów. Na każdy z

nich — statystycznie rzecz biorąc — przypada nieco więcej, niż 50 osób. Gdyby drzewa były pielęgnowane i rodziły co roku, mielibyśmy owoców pod dostatkiem. Jednakże aż 95 proc. stanowisk sady drobnotowarowe. Blisko 90 proc. plantacji truskawki i malin ma poniżej ćwierć hektara. Mamy więc uprawy bardzo rozdrobnione, często fatalnie zaniedbane. Ochrona, która jest obecnie podstawą nowoczesnego sadownictwa, objęto 30 proc. sadów; w innych więcej pożytku mają robaki, niż ludzie. Gdyby-

rodziny miernikowcowatych, namiotnikowatych, brudnicowatych i innych). Przeciwność parochowi jabłoniowemu wykonuje się zwykle 6-8 zabiegów, a przeciw mączniakowi od 5 do 7. W nowoczesnym sadownictwie sadze trzeba więc spryskiwać drzewa kilkanaście razy. Trzeba, nie ma innej rady, bo wszelkie zakłęcia nie pomagają. Zabiegi te mają naturalnie swoje ujemne strony i dlatego na tym temacie skupia się uwaga naukowców.

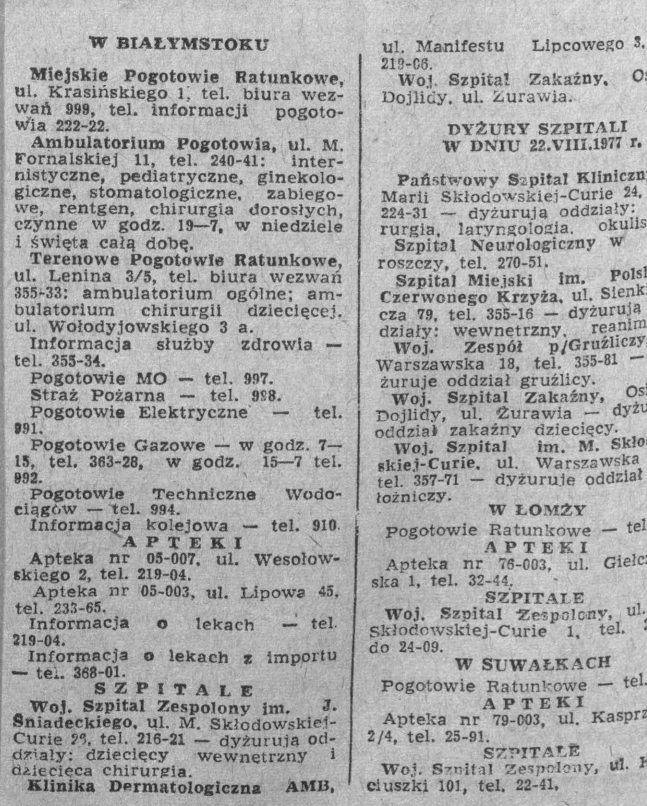
W „Międzynarodowym Czasopiśmie Rolniczym” czytamy m. in. „...program o-

chrony sadów jest co dwa lata modernizowany. Zmiany wprowadzane w kolejnych edycjach „Programu” mają na celu udoskonalenie skuteczności ochrony sadów przy jednoczesnej minimalizacji ubocznych, niekorzystnych jej skutków. Szczególnie dużo wysiłku wkłada się w stopniowe wycofywanie z użycia preparatów nazywanych trujących (I klasy toksyczności) i długo zalegających w środowisku... Wycofuje się z użycia także środki nieselektywne, szkodliwe dla owadów drapieżnych i pasożytniczych i dąży do zastąpienia ich środkami selektywnymi, w miarę możliwości biopreparatami. Stopniowo ogranicza się liczbę wykonywanych oprysków szkodliwych ekonomicznej, a także przez przeciwniejsze określenie optymalnego terminu zwalczania poszczególnych gatunków”.

PIĘKNE są drzewa obsypane kwiatem, lub ugnające się pod brzemieniem owoców. Nic więc dziwnego, że są naukowcy traktujący sadownictwo nie tylko jako swój zawód, ale i wielką życiową pasję.

MARIAN SUCHOŻEBSKI

Jarmarkowe reminiscencje

[illegible]

Krajowa Spółdzielnia Pracy „Lingwista - Oświata”
Oddział w Białymstoku
NIE MASZ ZAWODU? ZGŁOŚ SIĘ!
na kursy zawodowe rozpoczynające się we wrześniu:
kucharski,
kelnerski,
krawiecki,
konserwatora urządzeń chłodniczych,
ślusarsko - tokarski,
spawania elektrycznego i gazowego,
dzielnictwa maszynowego - praca zapewniona,
i inne.
INFORMACJI UDZIELA i zapisy przyjmuje
biuro:
„Lingwista - Oświata”
Białystok, ul. Lipowa 34
m. 13 a, tel. 209-12.
k 3184-0

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **TERESIE ZIEMKOWSKIEJ**
z powodu zgonu
Męża
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz pracownicy Zakł. Me-
chan. PCB „CERAMA” w
Białymstoku.
k 3164-1

Wszystkim, którzy wzięli udział
w pogrzebie nieodżałowanej
pamięci naszego Męża i Ojca
Bazylego Kondraciuka
serdeczne podziękowanie składa
rodzina.
g 3858-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **LUCYNIE ZYGAŁO**
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Dyrekcja i pracownicy Za-
kładu Wykonawstwa Sieci
Elektrycznych w Białymsto-
ku.
k 3169-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **JANOWI KUCZYŃSKIEMU**
z powodu zgonu
Matki
składają:
współpracownicy Polskiego
Związku Motorowego w Biał-
ymstoku i Grzejowie.
k 3183-1

Wyrazy szczerego współczucia
ŻONIE i RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
Edwarda Bacha
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Wojewódz-
kiego Przedsiębiorstwa
Handlu Wewnętrznego w Biał-
ymstoku.
k 3183-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **MARIU SKACZKOWSKIEJ**
z powodu śmierci
Męża
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i
współpracownicy Ośrodka
Transportu Lądowego w Biał-
ymstoku.
k 3186-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego pracow-
nika
Jerzego Fiedorowicza
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz pracownicy Zakładowe-
go Przedsiębiorstwa Instalacji
Elektrycznych w Białymsto-
ku.
k 3165-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego zastępcy
Dyrektora Białostockiego Przed-
siębiorstwa Ceramiki Budowlanej
inż. Bazylego Kondraciuka
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakłado-
wa i współpracownicy
BCB w Białymstoku.
k 3166-1

Wyrazy szczerego współczucia
kol. **TERESIE SZTOŁBERG**
St. Kontroler Wojewódzkiego
Urzędu Poczty w Suwałkach
z powodu zgonu
Matki
składają:
współpracownicy, dyrekcja,
Rada Zakładowa, POP
Wojewódzkiego Urzędu Poczty
w Suwałkach.
k 3158-1

PRACA
POMOC do 3-letniego dziecka po-
trzebną natychmiast. Białystok,
Narewka 1 „A” m. 2.
g 3892-1
PRZYJMĘ pomoc dochodzącą do
półrocznego dziecka. Białys-
tok, ul. Chorośczańska 10 m. 2.
g 3837-1
POMOC do półrocznego dziecka
potrzebną. Białystok, Mistrzów
Płonów 6 „A” m. 88.
g 3849-1
MAŁŻENSTWO (lekarze) poszuku-
je opiekunki do półrocznego dzie-
cka. Białystok, Mickiewicza 35 „A”
tel. 242-89.
g 3851-1
POTRZEBNA pomoc domowa zde-
cydowana na wyjazd do Gdań-
ska. Warunki bardzo dobre.
Gdańsk, Kubicza 20 A - adwokat
Nowicki.
K 3142-1
NATYCHMIAST potrzebna pomoc
domowa na stałe. Warunki bar-
dzo dobre. Zgłoszenia listownie:
Zofia Textor, Warszawa, 04-310 ul.
Płowiec 8 m. 1.
K 3134-1
MAŁŻENSTWO z dziećmi 4 i 7
lat poszukuje pomocy, możliwości
nauki z pomocą z matematyki.
Konarzewy, Warszawa, ul. Walców
20 m. 1416.
K 3135-1
POTRZEBNE są dwie panie, któ-
re oświadczyły o wyjeździe do Gdań-
ska. Warunki bardzo dobre. Wynagro-
dzenie zapewniają. Tadeusz Ba-
kun, Kumiela, 16-131 Zagorze, tel.
38 Korycin.
g 3820-1
PRZYJMĘ chłopców do nauki za-
wodowej - mechanik samochodowy
oraz mechanik samochodowego
(z rodziną). Zakład Naprawy Sa-
mochodów. Łapy - Kołpak -
Kolonia 14. tel. 309. Jan Zukowski.
g 3822-1

Wyrazy szczerego współczucia i
żalu
kol. **JANUSZOWI ŁAZARSKIEMU**
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Zakładu
Doskonalenia Zawodowego
w Białymstoku.
k 3184-1

Wyrazy szczerego współczucia
ob. **LEOKADII HAJDUK**
z powodu śmierci
Matki
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa oraz współpracownicy
„Spółem” WSS Oddz. w Biał-
ymstoku.
k 3162-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr **DANIELI ORŁOWSKIEJ**
z powodu zgonu
Męża
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakłado-
wa, Koło ZSMP i pracowni-
cy WZKR w Łomży.
3190-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr **IRENIE CHMIELEWSKIEJ-NEJFELD**
z powodu śmierci
Matki
składają:
pracownicy Liceum Ogólnok-
ształcącego w Sokółce.
k 3191-1

Koleżankom i współpracowni-
kom z Wojewódzkiego Szpitala
Specjalistycznego im. K. Dłus-
kiego w Białymstoku, kolegom i
rodzicom, którzy okazali serdecz-
ne współczucie i pomoc w tak
ciężkiej chwili oraz wzięli ud-
ział w pogrzebie
Kazimierza Kapitana
składam serdeczne podziękowa-
nia
rodzina z synem.
g 3194-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
inż. Bazylego Kondraciuka
st. insp. NIK, byłego współpra-
cownika
składają:
Dyrekcja, KZ PZPR, Rada
Zakładowa i współpracownicy
Białostockiego Przedsiębior-
stwa Budownictwa Przemysło-
wego.
k 3182-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE i BLISKIM
z powodu śmierci
kol. **Władysława Orłowskiego**
byłego pracownika Wojewódz-
kiego Związku Kółek Rolniczych
w Białymstoku
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakłado-
wa i współpracownicy
WZKR.
k 3185-1

W dniu 5 sierpnia 1977 r. zmarł
w wieku 20 lat
Piotr Łupiński
pracownik Białostockiego Kom-
binatu Budowlanego Zakładu
Produkcji Elementów Budowlanych
w Białymstoku.
Wyrazy głębokiego współczucia
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakła-
dowa i współpracownicy.
k 3187-1

Wyrazy szczerego współczucia
kol. **TERESIE SZTOŁBERG**
St. Kontroler Wojewódzkiego
Urzędu Poczty w Suwałkach
z powodu zgonu
Matki
składają:
współpracownicy, dyrekcja,
Rada Zakładowa, POP
Wojewódzkiego Urzędu Poczty
w Suwałkach.
k 3158-1

Atrakcyjny zawód zdobędziesz zapisując się na
KURS PISANIA NA MASZYNIE, STENOGRAFII lub SEKRETARIACKI.
ZAJĘCIA rozpoczynają się we WRZEŚNIU w jed-
nej ze szkół na terenie Białegostoku.
ZAINTERESOWANE osoby prosimy o zgłoszenia
na kartach pocztowych na adres:
ODDZIAŁ WARSZAWSKI STOWARZYSZENIA STENOGRAFÓW i MASZYNISTEK
00-659 W A R S Z A W A ,
ul. Koszykowa 49.
k 3181-0

U W A G A
ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH KANDYDACI DO OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY
JUŻ TERAZ ZAPEWNIJCIE SOBIE DAŁSZĄ NAUKĘ i PRACĘ!
Kombinat Budownictwa Komunalnego w Białymsto-
ku i Komenda Ochotniczego Hufca Pracy 2-7
OGŁASZAJĄ PRZYJĘCIA do 2-letniego hufca szkolnego.
2-7 OHP ZAPEWNI CI:
— odbycie służby wojskowej w oddziałach samoobro-
ny z przeniesieniem do rezerwy
— kontynuowanie nauki w Zasadniczej Szkole Za-
wodowej w specjalnościach:
— monter konstrukcji żelbetonowych
— monter sieci komunalnych
— bezpłatne zakwaterowanie i umundurowanie
— całodzienną wyżywienie
— świadczenia socjalne
— udział w imprezach i zajęciach kulturalno-oświa-
towych
— zarobki wg stawek obowiązujących w budow-
nictwie
— po ukończeniu hufca możliwość podjęcia stałej i
popłatnej pracy na terenie Białegostoku.

WARUNKI PRZYJĘCIA:
— wiek 18—24 lata
— ukończona szkoła podstawowa
— stan zdrowia zezwalający na pracę w budowni-
ctwie.
ZGŁOŚ SIĘ POD ADRESEM:
Komenda 2-7 OHP
Białystok, ul. Piastowska 5.
K 3070-1

LOKALE
PRZYJMĘ na mieszkanie uczniów.
Białystok, Jurowiecka 32 m. 1.
g 3890-1
PRZYJMĘ na mieszkanie ucze-
niece lub pracujące panie. Białys-
tok, ul. Chelmońska 36.
g 3780-1
MAŁŻENSTWO poszukuje mieszk-
ania. Zgłoszenia: Białystok, ul.
Ciepła 8 m. 2.
g 3774-1
PRZYJMĘ na mieszkanie dwie
uczenice. Białystok, ul. Stąpora
21 m. 2, Osiedle Piasta.
g 3804-1
MIESZKANIE w Zambrówie (centrum
miasta) pokój z kuchnią z
wygodami na parterze zamienię
na takie same lub mniejsze w
Łomży. Władysław Wójcik, Zambrów,
Al. Wojska Polskiego 44/19.
g 3785-1
PRZYJMĘ na mieszkanie uczniów.
Białystok, Moniuszki 67.
g 3792-1
MIESZKANIE spółdzielcze w no-
wym budownictwie typu M-3 w
centrum Opola zamienię na po-
dobne w Białymstoku lub okolice.
Władysław Świećlicki, ul. Jakuba
Kani 3 „C” m. 27. 45-46 Opole.
g 3789-1
MIESZKANIE M-4 własnościowe
w centrum Białegostoku - sprze-
dam. Oferty z ceną Biura Ogło-
szeń Nr 3789.
g 3789-1
SPÓŁDZIELNIE M-3 w Kędzie-
rzynie-Koźlu zamienię na miesz-
kanie podobne lub większe w
Białymstoku. Aleja Partyzan-
tów 6 m. 3, 47-220 Kędzierz-
zyn-Koźle.
g 3769-1
MIESZKANIE M-3 spółdzielcze, i
piętro, nowe budownictwo w Biał-
ymstoku zamienię na równorzęd-
ne w Łomży. Władysław: Łomża,
ul. Podlesna 2. Ładon.
g 3771-1
DUŻY pokój, kuchnia, balkon, co
w Braniewie, woj. Elbląg zamie-
nię na podobne, większe w Biał-
ymstoku lub innej miejscowości.
Oferty: 02-300 Elbląg, skrytka po-
cztowa 75.
g 3779-1

ROŻNE
SPRZEDAM miocarnie samochodzo-
wą (7 kwintali). Adolf Szulczy-
cki, Ostra Góra, gmina Korycin,
woj. białostocki.
Sg - 3805-1
„FIATA 125p 1500” - sprzedam.
Białystok, ul. Gedymlina 44.
g 3801-1
„FIATA 126p” (rok 1975 - prze-
bieg 43 tys. km) - sprzedam. No-
wogród - Apteka, tel. 121-18.
p 946-1
SPRZEDAM miocarnie samochodzo-
wą, smopowiazkę WCB. Su-
chowała, ul. Augustowska 55, woj.
białostocki.
g 3807-1
URUS C-328 - sprzedam. Łuk-
asz, pocz. Pletkowo. Osiekowicz
g 3827-1
CIAGNIK „Urus” C328, po kapi-
talnym remoncie. Sprzedam.
Miroslaw Remonicki, Sawino, woj.
białostocki.
g 3773-1
PRZYCEPE campingowa, duża,
dostosowana do sprzedaży lodów
lód - sprzedam. Stanisław Lapin-
ski, Łapy, ul. Średnia 7, tel. 570.
g 3789-1
GARAŻ metalowy - kupię wzglę-
dnie wydzierżawię. Białystok, tel.
347-54.
g 3781-1
ODSTĄPIE garaż. Białystok, Ki-
jowska 31. tel. 369-82.
g 3811-1
ODSTĄPIE garaż, pokój. Sprze-
dam 60 m. plotu metalowego. Do-
lidy Górne, ul. Sosnowa 28.
g 3786-1
PRZYCEPE campingowa, oso-
bowa - sprzedam. Białystok ul. So-
kół 7 (po godz. 17).
g 3771-1
ŁÓDZ sklejkowa, nowa, lamino-
wana, budowa skończona, du-
żoś 3,7 m. - sprzedam. Wła-
dysław: Białystok tel. 314-75 po godz.
18.
g 3789-1
WÓZEK spacerowy - sprzedam.
Białystok, Parkowa 14 m. 48.
g 3852-1
WZMACNIACZ „Regent” - sprze-
dam. „Gran” kupię lub zamienię
na organy. Białystok-Kielesin, ul.
Zambrowska 50.
g 3790-1
DOM oraz „FIATA 126p” - sprze-
dam. Anna Pietruczuk, Międzyro-
zie 1/8, Hajnówka.
p 992-1
KUPIĘ dom jednorodzinny wy-
kończony lub w budowie. Naj-
chętniej na Antoniuku. Oferty
Biuro Ogłoszeń nr 3797.
g 3797-1
DOM piętrowy z budynkami go-
spospodarczymi - sprzedam. Droh-
czyń nad Bugiem, Pr. Kościuszki
1. Wojtkowski.
g 3791-1
PARKIET, mozaikę, betoniarke
150 l - sprzedam. Białystok, Kie-
lesinowa 18 (osiedle Baciecki).
g 3770-1
SPÓŁ wibracyjny, duży, z moto-
rem 3 kW, 3 puszcarki - sprze-
dam. Józef Suchocki, 16-135 Bom-
bia, woj. białostocki.
g 3776-1
UNIWERSALNA obrabiarke do
drewna - sprzedam. Czarna Bła-
stowska, ul. Ochotnicza 22.
g 3783-1
DESKI 20 mm, kantówki - sprze-
dam. Białystok, Fabryczna 88 a.
g 3784-1
NOWOŚĆ! Borówki (czarna jagó-
dka) drzewiasta, amerykańska, cal-
kowicie zaaklimatyzowana, piony
kolosalne - każda ilość wysyko-
wo sprzedaje. Sadzonki truskawek
(mających się jak fasola, owocują-
cych całe lato aż do zimy), Tru-
skawki Gollat (owoców jak dzicze-
cie) - odpowiem na zapytanie
ceny, uprawy, cenami, po nade-
staniu znaczkiem dziesięć złotych.
Bohdan Kindryk, 68-210 Nowe
Cespalie.
p 989-1

SAMOCODY
„SKODE 100 S” - sprzedam. Białys-
tok, S. Sawicki 15 (Osiedle
Pietrasze) po godz. 16, tel. 37-78.
g 3823-1
„SKODE 100 S” (rok 1973) - sprze-
dam. Białystok, Manifestu Lipco-
wego 29 a m. 25 po godz. 16.
g 3805-1
„SKODE” - sprzedam. Białystok,
tel. 325-02.
g 3824-1
SAMOCHOZ „Skoda” Octavia Su-
per - sprzedam. Jan Olkowski,
Krypnio Kościelne 47.
g 3782-1
SKRZYNIĘ biegów do „Skody” -
okazyjnie sprzedam. Kol. Grabów-
ka 44, 15-524 Białystok. Dojazd:
koncowy „11”.
g 3788-1
„MIKUSA” na chodzie sprze-
dam. Wasilków, ul. Grodzka 80.
g 3778-1
„SYRENE” 105 (1975 rok) - sprze-
dam. Edward Markowski, Sokół-
ka, ul. Akcjaowa 3.
p 976-0
„SYRENE 104”, rok produkcji 1970,
stan bardzo dobry - sprzedam.
Kowale Oleckie, ul. Kościuszki 30
Romuald Brodowski.
p 986-1
„VOLKSWAGEN” (garbusa) -
sprzedam. Głębokie, Aleja Wojska
Polskiego 3 m. 2.
p 974-0
SPRZEDAM „Moskwiczka” 408, Su-
wałki, Brzozowa 17, po godz. 15.
Sg 3056-1
„FIATA 123p” - sprzedam. Białys-
tok, Zwycięstwa 31 m. 28.
g 3789-1

agrochem
P O L E C A
ROŻNE RODZAJE WAPNA NAWOZOWEGO.
Wapnowanie gleb działa wielostronnie:
reguluje odczyn gleby
poprawia strukturę
polepsza wykorzystanie nawozów mineral-
nych
zwiększa plon
umożliwia wprowadzenie do uprawy wydaj-
niejszych roślin.
**NAJODPOWIEDNIEJSZĄ porą wysiewu wapna
jest okres późniwy - na ściernisko i jesien-
ny - pod orkę zimową.**
**DELEGATURA „AGROCHEM”
BIAŁYSTOK**
k 5159-1

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA
MLECZARSKA
w S U W A Ł K A C H**
**UPRZEJMIE PROSI P.T. KLIENTÓW
O ZWROT ZBĘDNYCH
B U T E L E K**
po mleku, śmietanie i napojach mlecznych.
**PLACÓWKI HANDLU uspołecznionego prowadzą-
ce sprzedaż w/w artykułów**
**ODKUPIĄ KAŻDĄ IŁOŚĆ ZWRÓCONYCH
B U T E L E K.**
K 3167-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w BIAŁYMSTOKU**
**ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
WYDZIAŁ DOKSZAŁCAJĄCY w SZCZUCZYŃNIE**
ogłasza zapisy
kandydatów do klasy pierwszej o specjalności:
— monter wewnętrznych instalacji budowlanych.
Nauka trwa 2 lata.
Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15 — 17
lat. W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagro-
dzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.
Przyjęcia do szkoły dokonywane będą w kolejności
zgłoszeń.
Miejsce składania dokumentów i odbywania zajęć
teoretycznych:
**SZKOŁA PODSTAWOWA nr 2
w GRAJEWIE**
ul. Mickiewicza nr 1
K 2977-00

**ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH
im. Generała Ignacego Pradzińskiego
MINISTERSTWA BUDOWNICTWA i PMB
w BIAŁYMSTOKU**
ul. Antoniuk Fabryczny 40
(dojazd autobusem linii „5”, „7” oraz „9” w stronę
Fast)
ogłasza dodatkowe zapisy
do klas pierwszych na rok szkolny 1977/78 w zawo-
dach:
— zbrojarz - betoniarz
— produkcja szkła i wyrobów szklanych
— murarz
Uczniowie otrzymują wynagrodzenie i świadczenia
socjalne zgodnie z obowiązującymi przepisami.
Młodzieży spoza Białegostoku szkoła zapewnia in-
ternat.
Chętni mogą kontynuować naukę w technikum.
Absolwenci zawodu zbrojarz - betoniarz mają zapew-
nioną wysoko płatną pracę w nowo budowanych fa-
brykach domów, zawodu produkcja szkła i wyrobów
szklanych w Hucie Szkła „Białystok”, zawodu mu-
rarz na budowach BZB.
K 2675-0

Rejon Energetyczny w Łapach przepraszam odbiorców za przerwy w
dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach:
— Kolonia Knyzyn I, II, Jaskra I, II, Jaskra MBM, Cho-
dów I, II, kol. Chodów, kol. Kuty I, II, Wójtowice, kol. Jasio-
nowo, I, II, Ogrodniki, Ogrodniki PGR, Kalinówka Kościelna,
Kalinówka MBM, Kropiewnica, Sikory, Waski, Dudki w kolonii
Kalinówka Kościelna I, II, III, IV, Kozielec, kol. Kamionka II,
kol. Bobrowa, Kalinówka Kościelna I — w dniu 28.08.77 r. w go-
dzinach od 7 do 15;
— Potoczyna I od dnia 22.08. do dnia 23.08.77 r. w godz. 7-15;
— Potoczyna II od dnia 24.08. do dnia 25.08.77 r. w godz. 7-15;
— Trzcinne I od dnia 26.08.77 r. do dnia 27.08.77 r. w godz. 7-15;
— Trzcinne kol. od dnia 28.08.77 r. do dnia 29.08.77 r. w godz. 7-15.
Powyższe przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń „energe-
tycznych”.
Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 201. 352.
K 3174-1

Rejon Energetyczny Sokółka powiadamia odbiorców energii elek-
trycznej zamieszkałych w Czarnej Białostockiej przy ul. Wiosennej,
że w związku z remontem urządzeń wystąpi przerwa w dostawie
energii od dnia 22.08. godz. 9 do dnia 27.08. godz. 16.
Bliższych informacji udziela Rejonowa Dystrykcja Ruchu Sokółka
telefon 21-82 codziennie w godzinach od 8 do 22.
K 3173-1

MATEMATYKA - korepetycje.
Białystok, Jelenia 9. Janowski.
g 3795-1
WYKONAJE prace c.o. do domków
jednorodzinnych bardzo ekono-
micznie, atestowane. Zakład Kot-
larski, Białystok, Kamienna 9.
Zygmunt Kurant.
g 3438-00
NAPRAWA telewizorów - tel.
234-13. Jamajty.
g 3855-0
NAPRAWA telewizorów - tel.
319-28. Drozdowski.
g 3856-0
NAPRAWA telewizorów - tel.
229-16. Baszin.
g 3752-0
NAPRAWA telewizorów, tel.
207-81. Zukowski.
g 3698-0
POGOTOWIE telewizyjne, tel.
364-82. Galecki.
g 3695-0
NAPRAWA telewizorów - tel.
252-01. Kilbisz.
g 3698-0
WPHW - pogotowie techniczne
napraw mechatronicznego sprzę-
tu gospodarstwa domowego - tel.
956 codziennie w godz. 8-18.
g 2661-0

WPHW - usługi tapicerskie i
montaż mebli - Białystok, Han-
dlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17).
g 2965-0
WPHW - naprawa pralek. Je-
dówek - ul. Sienkiewicza 42, godz.
8-18, tel. 333-48, wewn. 2 - zgło-
szenia napraw domowych. k 2964-5
WPHW - naprawa kuchenek ga-
zowych i piecyków łazienkowych.
ul. Bohaterów Getta 3 w godz.
8-18, tel. 344-40 - zgłoszenia na-
praw domowych. k 2965-0
WPHW - zgłoszenia napraw do-
mowych telewizorów, Al. 1 Maja
29 godz. 8-18.
— tel. 338-80 - zgłoszenia napraw
— tel. 319-50 - kierownik zakładu
ul. Narewka 3, godz. 9-17, so-
bota 10-17, tel. 237-70.
— ul. Oleśnicka (Starostelec) w
godz. 8-17, soboty 10-16, tel.
233-13.
g 2966-0
WPHW - pogotowie telewizyjne
— naprawy ekspresowe, tel. 933-33
codziennie w godz. 14-20,
niedziele w godz. 10-18.
g 2662-0

UWAGA ROLNICY!
POLDROB
Białostockie Zakłady Drobiarskie w Białymstoku
informują, że od 15 sierpnia do 20 listopada br.
skup gęsi odbywa się w spędach organizowanych
wyłącznie przez nasze Zakłady. W miesiącu
sierpniu i wrześniu skup gęsi prowadzony będzie:

Data:	Miejscowość:
22.08.77 r.	Jaświly, Czyżew, Andrzejewo, Ciechanowiec.
23.08.77 r.	Wasilków, Dziadkowice, Wizna, Zaręby Kośc., Stawiski, Rajgród.
24.08.77 r.	Grodzisk, Kalinówka Kośc., Jedwabne, Kule- sze Kośc., Trzcianne.
25.08.77 r.	Siemiatycze, Szczepankowo, Wys. Mazow., Ra- dziłów, Szulborze Koty.
26.08.77 r.	Miastkowo, Rogiennice Wielkie, Wyszonki Kośc., Goniądz, Szczuczyn.
29.08.77 r.	Poświętne, Jasionówka, Zagroby, Zawady, Grabowo.
30.08.77 r.	Brańsk, Przytuły, Rutki, Kobylin.
31.08.77 r.	Mońki, Nowy Dwór, Nowogród, Zambrów, Ja- błonka Kośc., Grajewo.
1.09.77 r.	Drohiczyn, Śniadowo, Szumowo, Świętek Wiel- ki, Białaszewo.
2.09.77 r.	Wyszki, Knyszyn, Jaświly, Piatnica, Kluko- wocin.
5.09.77 r.	Tykcino, Sokółka, Jedwabne, Sokoły, Andrzej- ewo, Zbójna.
6.09.77 r.	Dąbrowa Białostocka, Łomża, Kołaki, Szeple- towo, Nur, Kolno.
7.09.77 r.	Dobrzyńewo, Boćki, Sidra, Wiza, Piekuty, Trzcianne.
8.09.77 r.	Bielsk Podl., Suchowola, Kulesze Kośc., Czy- żew, Mały Pock, Radziłów.
9.09.77 r.	Grodzisk, Wysokie Maz., Boguty Panki, Tu- rośl, Rajgród.
12.09.77 r.	Dziadkowice, Klukowice, Zagroby, Zaręby Kośc., Grabowo.
13.09.77 r.	Milejczyce, Szczepankowo, Lachowo, Szczu- czyn, Szulborze - Koty.
14.09.77 r.	Kalinówka Kośc., Janów, Miastkowo, Koby- lin Borzymy, Ciechanowiec.
15.09.77 r.	Brańsk, Siemiatycze, Krypno, Rutki, Stawis- ki.
16.09.77 r.	Narew, Nowy Dwór, Rogiennice Wielkie, Per- lejewo.
19.09.77 r.	Ostrożyn, Jasionówka, Kuźnica Biał., Przy- tuły, Zawady.
20.09.77 r.	Drohiczyn, Zambrów, Szumowo, Goniądz.
21.09.77 r.	Poświętne, Mońki, Knyszyn, Jedwabne, Wy- szonki Kośc., Laskowiec.
22.09.77 r.	Suraż, Jaświly, Wiza, Grajewo, Białaszewo.
23.09.77 r.	Łapy, Kleszczele, Korycin, Nowogród, An- drzejewo.
28.09.77 r.	Juchnowiec, Tykocin, Kaniuki, Grodzisk, Jab- lonka Kośc.
27.09.77 r.	Nurzec, Dąbrowa Biał., Śniadowo, Czyżew, Kolno.
28.09.77 r.	Boćki, Sidra, Gać, Świętek Wielki, Trzcianne.
29.09.77 r.	Suchowola, Piekuty, Nur, Radziłów, Szczu- czyn.
30.09.77 r.	Wyszki, Kalinówka Kośc., Piatnica, Sokoły, Zbójna.

Prosimy o terminową dostawę gęsi na spedy
zgodnie z zawartymi umowami. Dostarczone do
punktu skupu gęsi nie mogą być okarmione oraz
mieć powiązanych nóg i skrzydeł.
Zabezpieczyć ptaki w transporcie przed desz-
czem.
Skup trwa od godz. 7 do 13.
k 3188-1

**ZAKŁAD PRODUKCJI ZABAWEK w Olecku, ul.
Tartaczna i ZATRUDNI PRACOWNIKÓW do pracy
nakładczą z terenu miasta i gminy Olecko.
Warunki pracy do omówienia w biurze zakładu.
k 3157-1**
**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „SYNTEZA”
w Olsztynie**
ODDZIAŁ PRACY NAKŁADCZEJ
w Orzyszu, ul. Rynek 10, tel. 191
z a t r u d n i w chałupnictwie inwalidów z Orzy-
sza i okolic.
k 3143-0

**DYREKCJA ODDZIAŁU OKRĘGOWEGO KRAJO-
WEJ SPÓŁDZIELNI PRACY USŁUG KOMINIAR-
SKICH w Białymstoku przy ul. Ogrodowej 27, tel.
311-66 ZATRUDNI PRACOWNIKÓW w służbie ko-
miniarskiej na terenie województw:
białostockiego, łomżyńskiego i bialsko-podlaskiego.
Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Dy-
rekcji.
k 3113-1**

**DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE-
GO „CUKROWNIE PODLASKIE” w ŁAPACH**
ogłasza, że
rozpoczęty został werbunek pracowników sezonow-
ych na kampanię cukrowniczą 1977/78 na następu-
jące stanowiska:
— wagowy,
— kontysta,
— procentowy,
— robotnik niewykwalifikowany
do pracy bezpośredniej w Cukrowni „Łapy” i na te-
renowych punktach

